Chrząstowice: Nowa inwestycja, nowe miejsca pracy •str. 4.	*Tarnów Opolski:* Nowy wóz bojowy i święto strażaków w Przyworach •str. 2.	*Ozimek:* Tam sztuka spotyka się z człowiekiem • str. 6.	*Turawa:* Strażacka służba, która łączy pokolenia • str. 10.
Prószków: Spotkanie w Przysieczy, czyli jak murale łączą ludzi •str. 3.	*Dąbrowa:* Inwestycyjny boom w gminie Dąbrowa • str. 8.	*Powiat opolski:* Nowa ścieżka w Niemodlinie wchodzi w finałowy etap • str. 5.	*Region:* Centrum w krajowej czołówce - docenione za troskę i bliskość • str. 14.

TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT) 21 maja 2026 r. Nr 20 (540)

O Tobie, o nas, o regionie • Twoja opolska gazeta

Nowe przepisy już straszą mieszkańców, zarządcy boją się chaosu



Od 1 stycznia 2030 roku czujki dymu i czadu będą obowiązkowe w praktycznie wszystkich mieszkaniach oraz domach wyposażonych w źródło ogrzewania. Nowe przepisy już dziś budzą jednak wiele pytań. Spółdzielnie i wspólnoty zastanawiają się nie tylko nad kosztami inwestycji, ale również nad tym, kto będzie odpowiadał za zakup, montaż i późniejsze utrzymanie urządzeń.

Wprowadzenie obowiązku montażu czujek dymu i czadu wynika z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 21 listopada 2024 roku. To ono rozpoczęło stopniowe zmiany w przepisach przeciwpożarowych dotyczących budynków mieszkalnych i innych obiektów.

Już od 23 grudnia 2024 roku nowe mieszkania muszą być wyposażone w co najmniej jedną czujkę dymu. Podobny wymóg dotyczy także nowych obiektów noclegowych. W pomieszczeniach, gdzie wykorzystywane są urządzenia spalające paliwo - gaz, węgiel czy inne - trzeba dodatkowo montować czujniki tlenku węgla.

Kolejny etap zmian wejdzie w życie 30 czerwca 2026 roku. Od tego momentu obowiązek obejmie również istniejące już miejsca świadczące usługi hotelarskie. Najbardziej odczuwalna zmiana nastąpi jednak 1 stycznia 2030 roku. Wtedy przepisy obejmą także wszystkie lokale mieszkalne, użytkowane przed wprowadzeniem regulacji.

Analogiczne regulacje obejmą również pomieszczenia, w których odbywa się spalanie paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, oddane do użytkowania przed końcem 2025 roku.

Dokończenie na str. 7.

9 772450 121208 20 ISSN 2450-1212

NUMER W SPRZEDAŻY DO 20.05.2026 r.

MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH

PPHU DARIUSZ CYRAN

cyran.dariusz@wp.pl

tel.: +48 509 938 737

Brutalne pobicie i rozbój w Opolu. Sprawca wciąż na wolności

Opolscy policjanci pracujący nad sprawą bezwzględnego rozboju opublikowali wizerunek mężczyzny, który jest podejrzewany o dokonanie tego czynu. Mężczyzna ze zdjęć miał zaatakować swoją ofiarę w środku nocy, bestialsko pobić i zabrać mu telefon komórkowy.



Do zdarzenia doszło w majowy weekend (03.05) około 3:00 w nocy na opolskim osiedlu Chabry. - Nieustalony na ten moment sprawca zaatakował pokrzywdzonego pod klatką schodową. Napastnik bił i kopał mężczyznę po twarzy i ciele, a następnie ukradł mu telefon komórkowy – zaznacza asp. Przemysław Kędzior z KMP w Opolu.

Pokrzywdzony mężczyzna z licznymi ranami głowy został przewieziony do szpitala. Teraz mundurowi publikują wizerunek możliwego sprawcy i proszą osoby, które rozpoznają podejrzewanego mężczyznę o kontakt z policjantami z Komendy Miejskiej Policji w Opolu pod numerem telefonu 47 864 35 32 lub 47 864 25 45.

(Arleta), fot. (KMP w Opolu)

STACJA PALIW GROTRANS

PIETNA

UL. KRAPKOWICKA 2

K/KRAPKOWIC

Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383



Paliwa - olej napędowy i opałowy

Zamówienia pod wskazany adres

DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

eprasa.pl 722da48a95

Nowy wóz bojowy i święto strażaków w Przyworach

16 maja w Przyworach odbyły się uroczystości związane z poświęceniem i wprowadzeniem do służby nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Wydarzenie rozpoczęło się mszą świętą w intencji druhów, a główne obrzędy miały miejsce na placu przy remizie.

Po mszy w kościele zebrani udali się na plac przy remizie, gdzie odbyła się uroczysta zbiórka. Dowódcą ceremonii był druh Paweł Feliks. Prezes jednostki Teodor Okos przedstawił rys historyczny OSP Przywory. Następnie proboszcz miejscowej parafii ks. Tomasz Jałowy poświęcił pojazd. Zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Opolu st. bryg. Rafał Kuźniecki, wójt gminy Tarnów Opolski Rudolf Urban oraz przewodniczący Rady Gminy druh Szymon Dyga przekazali dokumenty i kluczyki naczelnikowi Marcinowi Gabor i kierowcy Markowi Sczekalli.

W uroczystości uczestniczyły delegacje z OSP Kosorowice, OSP Tarnów Opolski, OSP Raszowa oraz OSP Jednostka Ratownictwa Specjalistycznego w Nakle. Jednostka pozyskała wóz w minionym roku, a od kilku miesięcy był już wykorzystywany w akcjach na terenie sołectwa i okolic. Wójt Rudolf Urban podziękował radnym gminy za poparcie wniosku o dotację w wysokości 500 tys. złotych na ten cel. Działacze OSP wyrazili wdzięczność mieszkańcom, sympatykom oraz osobom zaangażowanym w organizację, w tym za wypożyczenie namiotów, obsługę nagłośnienia, dekorację kościoła oraz przygotowanie ciast.

(matt), fot.(OSP Przywory,) Fb Rudolf Urban



Na placu przy remizie OSP w Przyworach odbyła się uroczysta zbiórka związana z przekazaniem, poświęceniem oraz wprowadzeniem bojowego nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

Jubilaci odebrali medale od wójta

W sobotę 16 maja w restauracji w Raszowej odbyła się uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie parom z gminy Tarnów Opolski, które w 2024 roku obchodziły 50-lecie ślubu. Wyróżnienia przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jubilatom przekazał wójt Rudolf Urban.

Medale otrzymały pary, które przez pięć dekad trwały w związku małżeńskim. Wójt Rudolf Urban złożył dostojnym jubilatom życzenia zdrowia, szczęścia i kolejnych lat spędzonych w rodzinnej atmosferze. Podczas wydarzenia nie brakowało gratulacji oraz drobnych upominków przygotowanych dla wyróżnionych. W uroczystości uczestniczyli pracownicy Urzędu Gminy w Tarnowie Opolskim: Katarzyna Mateja, Iwona Hartman, Marta Glueck oraz Janusz Borowiak.

(matt), fot. gmina Tarnów Opolski



16 maja odbyło się uroczyste wręczenie medali za długoletnie pożycie małżeńskie parom, które w 2024 roku obchodziły swoje Złote Gody.

Oszuści podszywają się pod statystyków

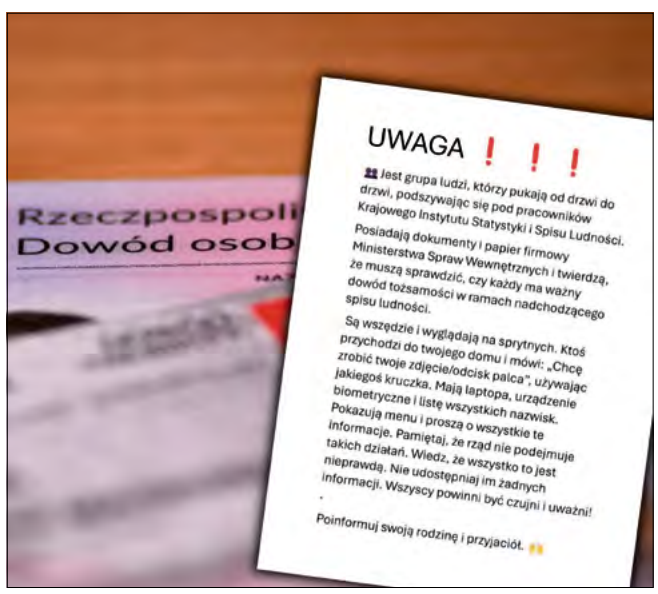
Mieszkańcy Kosorowic i okolic mogą paść ofiarą nowej metody wyłudzenia danych. Osoby podające się za pracowników Krajowego Instytutu Statystyki, posługujące się sfałszowanymi dokumentami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, odwiedzają domy pod pretekstem kontroli dowodów osobistych w ramach spisu ludności.

We wtorek 13 maja na facebookowym profilu sołectwa Kosorowice opublikowano ostrzeżenie przed grupą oszustów. Jak wynika z komunikatu, nieznani sprawcy pukają od drzwi do drzwi, wykorzystując wizytówki i papier firmowy MSWiA. Tłumaczą mieszkańcom, że muszą sprawdzić ważność dokumentów tożsamości w związku z nadchodzącym spisem.

Podczas wizyty oszuści używają wytrychów, by wzbudzić zaufanie. Mają przy sobie laptop, urządzenie biometryczne oraz listę nazwisk. Mieszkańcom proponuje się wykonanie zdjęcia lub odcisku palca. Sprawcy proszą o wszystkie dane, które uda im się uzyskać.

Autorzy komunikatu podkreślają, że żadna instytucja państwowa nie prowadzi takich działań. Mieszkańcy nie powinni udostępniać nieznajomym żadnych informacji. Sołectwo apeluje o czujność i poinformowanie o zagrożeniu członków rodziny oraz znajomych.

(matt), fot. Canva, Fb sołectwo Kosorowice



Oszuści mając przy sobie laptop, urządzenie biometryczne oraz listę nazwisk usiłują wzbudzić zaufanie i oszukać mieszkańców.

Szlachetna akcja przy OSP



Podczas akcji oddano 18 jednostek krwi.

17 maja przy jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Tarnowie Opolskim zorganizowano zbiórkę krwi. Łącznie pozyskano 8100 ml tego cennego i szczególnego leku.

W wydarzeniu wzięli udział mieszkańcy gminy oraz okolic. Krwiodawcy oddali łącznie 18 jednostek krwi. Każda jednostka odpowiada standardowej porcji pobieranej podczas jednej donacji.

Organizatorzy podziękowali dawcom za decyzję o podzieleniu się własnym zdrowiem z potrzebującymi. Wyrazy uznania skierowano także do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Opolu. Instytucja zapewniła sprawny przebieg rejestracji i badań lekarskich.

Przedstawiciele OSP podkreślili satysfakcję z kolejnej wspólnej inicjatywy. Akcja potwierdziła społeczną gotowość do niesienia pomocy.

(matt), fot.(OSP Tarnów Opolski)

eprasa.pl 722da48a95

Spotkanie w Przysieczy, czyli jak murale łączą ludzi

W Izbie Regionalnej „Chałupka przed Blychym” w Przysieczy członek Zarządu Województwa Opolskiego Robert Węgrzyn wręczył umowy organizacjom pozarządowym, realizującym projekty w ramach programu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego „Opolska Wieś Malowana”. Program wspiera tworzenie murali w przestrzeni publicznej opolskich wsi. W uroczystości uczestniczył Burmistrz Prószkowa.

W tegorocznej edycji przyznano 12 dotacji o łącznej wartości 200 tys. zł. Dzięki wsparciu w 12 sołectwach powstanie 18 nowych murali, które wzbogacą przestrzeń publiczną oraz zaangażują mieszkańców w działania artystyczne i społeczne.



Na konkurs wpłynęły aż 74 oferty, zawierające projekty murali.

Jak podkreślała zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego w Opolu Monika Jodko, zainteresowanie konkursem w tym roku było bardzo duże.

- Na konkurs wpłynęły aż 74 oferty, zawierające projekty murali, przygotowanych przez społeczników z różnych miejscowości - wyjaśnia. - Projekty nie ograniczają się wyłącznie do przedstawień historycznych. Wśród tegorocznych propozycji znalazły się również motywy związane z niematerialnym dziedzictwem kulturowym, takie jak tradycja „wodzenia niedźwiedzia”, a także zanikające zawody charakterystyczne dla regionu.

Na terenie powiatu opolskiego wsparcie w ramach programu otrzymały trzy podmioty. W Dobrzeniu Wielkim dotację przyznano Stowarzyszeniu Seniorów „AKTYWNI”. Środki trafiły również do Koła Gospodyń Wiejskich „Dziouchy z klasą” z Masowa (gmina Łubniany). Wsparcie otrzymało także Stowarzyszenie Pro Liberis Silesiae (gmina Tarnów Opolski).

Jak podkreśla członek zarządu województwa Robert Węgrzyn, w regionie powstał już prawdziwy „szlak muralі” – dotychczas zrealizowano około 70 prac. Stanowią one wyjątkową wizytówkę opolskich wsi i stały się swoistym kodem kulturowym Opolszczyzny. To dzieła, które nie tylko zdobią przestrzeń publiczną, ale także budują tożsamość i opowiadają historię małych miejscowości.

W organizację wydarzenia włączyli się lokalni społecznicy oraz pasjonaci historii Przysieczy. Jak podkreślali, wybór izby regionalnej jako miejsca podpisania umów był dla nich szczególnym wyróżnieniem. Zwłaszcza że kilka lat wcześniej zrealizowano tam mural w ramach programu „Opolska Wieś Malowana”.

- W 2024 roku zakończyliśmy realizację naszego pierwszego projektu, na który udało się pozyskać dofinansowanie z tego konkursu - podkreśla Krzysztof Janikula z Fundacji Bonus. - Na ścianie izby regionalnej w Przysieczy powstał mural poświęcony bielarzowi tkanin Franzowi Hofmannowi, który założył w tej miejscowości wybielarnię lnu, tzw. „blych”. Dzieło zostało wykonane przez Monikę Kiehl i inspirowane było kalendarzem z 1927 roku opisującym historię tego miejsca. Przedstawia ono elementy dawnego blycha oraz współczesne motywy wsi, takie jak zioła, bociany i konie. Mural utrzymany jest w oszczędnej formie, czyli czarnego rysunku na białym tle.

Z kolei opiekunka izby regionalnej Edeltrauda Gambka zaznaczyła podczas spotkania, że izby regionalne nie powinny pełnić wyłącznie funkcji ekspozycyjnej. Jej zdaniem powinny być miejscem żywym, w którym oprócz prezentacji eksponatów i pamiątek z przeszłości odbywają się także inicjatywy, spotkania oraz działania mieszkańców.

Małgorzata Łyczak,
Fot. www.opolskie.pl

Uchwały, inwestycje i nowe projekty gminne

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Prószkowie radni rozpatrzyli i przyjęli szereg uchwał obejmujących kwestie planistyczne, finansowe, organizacyjne oraz związane z funkcjonowaniem jednostek gminnych. Rozmawiano też o inwestycjach, które będą realizowane przez prószkowski samorząd.

W zakresie planowania przestrzennego przyjęto zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Złotniki. Radni wprowadzili także zmiany w uchwałach dotyczących strategii rozwoju gminy na lata 2025–2030, zasad funkcjonowania Komitetu Rewitalizacji oraz porozumień międzygminnych i międzywojewódzkich.

Podjęto uchwały dotyczące organizacji pracy szkół i placówek oświatowych, w tym określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin dla pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych i doradców zawodowych, a także zasad udzielania obniżek i zwolnień z realizacji pensum dydaktycznego.

Radni zdecydowali o udzieleniu dotacji celowej powiatowi opolskiemu w wysokości 200 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na częściowe remonty dróg w ramach bieżącego utrzymania dróg na terenie gminy Prószków.



Podczas sesji rozmawiano m.in. o budowie nowej siedziby prószkowskiego magistratu.

Podczas sesji poinformowano o wprowadzeniu do budżetu gminy dotacji pochodzącej ze środków funduszy europejskich dla opolskiego na całość w wysokości 5 mln zł z przeznaczeniem na budowę nowego Urzędu Miejskiego w Prószkowie.

- To prawdopodobnie największa dotacja, jaką kiedykolwiek otrzymała gmina Prószków - mówił podczas sesji burmistrz Krzysztof Cebula. - Znacząco ułatwi ona realizację tej inwestycji. Posiadamy już pozwolenie na budowę. Jesteśmy na etapie przygotowania przetargu. Planujemy jego ogłoszenie przed wakacjami, następnie rozstrzygnięcie tego postępowania oraz rozpoczęcie prac budowlanych.

Przedstawiciele gminy Prószków przekazali również informację o stanie rozmów, dotyczących budowy ścieżki pieszo-rowerowej, która ma połączyć rondo w Zimnicach Małych z Opolem.

Jak podkreślał burmistrz Krzysztof Cebula, inwestycja ta analizowana jest w szerszym kontekście funkcjonalnym. Pełne znaczenie komunikacyjne będzie miała wówczas, gdy zostanie powiązana z dalszym przebiegiem trasy, w tym potencjalnym dojazdem w kierunku na przykład ogrodu zoologicznego w Opolu.

W sprawie realizacji tej inwestycji prowadzone były rozmowy z miastem Opole, które wyraziło zainteresowanie współpracą. Wytypowano projektanta odpowiedzialnego za przygotowanie koncepcji przebiegu ścieżki pieszo-rowerowej. Zakłada się, że trasa będzie poprowadzona poza terenami zabudowanymi, co pozwoli na ograniczenie kosztów inwestycji. Taki przebieg trasy został zaakceptowany przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad.

Ze sprawozdania międzysesyjnego burmistrza

Podpisano umowę dotacji na budowę dedykowanego oświetlenia dla pieszych w ciągu drogi wojewódzkiej nr 414 w Chrząszczycach. Inwestycja zostanie zrealizowana w ramach programu poprawy bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych „Super Zebra”. Przekazano także plac budowy pod realizację ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 414 na odcinku Złotniki–Chrząszczyce. W zakresie infrastruktury drogowej ogłoszono przetarg na remonty bieżące dróg, chodników i placów na terenie gminy Prószków.

Przeprowadzono konsultacje, dotyczące projektu „Strategii Rozwoju Gminy Prószków na lata 2025–2030”. Raport z ich przebiegu zostanie opublikowany w najbliższym czasie.

Złożono również trzy wnioski o dofinansowanie inwestycji i działań społecznych. Pierwszy dotyczy budowy pawilonu dla klubu sportowego KSC Chrząszczyce wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. Drugi projekt skierowany został do dwóch instytucji finansujących. Inicjatywa zakłada promocję aktywności fizycznej oraz integrację międzypokoleniową dzieci, rodziców i seniorów. W ramach przedsięwzięcia zaplanowano cykl sześciu działań o charakterze sportowo-rekreacyjnym.

Małgorzata Łyczak

Opolskie Kuźnie Pamięci ruszają

Organizacje pozarządowe z województwa opolskiego pozyskały dofinansowanie w ramach konkursu grantowego „Opolskie Kuźnie Pamięci”, ogłoszonego przez Zarząd Województwa Opolskiego. Spośród 56 złożonych wniosków wsparcie otrzymało 30 podmiotów, w tym również inicjatywy z gminy Prószków, które znalazły się w gronie laureatów. Program ma wspierać inicjatywy służące rozwojowi społeczności lokalnych w 2026 roku.

Fundacja „BONUS” zrealizuje projekt „Opolszczyzna w wielu smakach”, którego celem jest promocja lokalnego dziedzictwa i tradycji regionu. W ramach przedsięwzięcia powstaną trzy filmy, dokumentujące dawne zwyczaje związane z wykopkami, kowalstwem oraz przygotowywaniem domowych przetworów.

Zaplanowano również dwa warsztaty kulinarne, podczas których uczestnicy będą przygotowywać potrawy na bazie ziemniaków oraz wykonywać tradycyjne przetwory. Na realizację projektu organizacja pozarządowa otrzymała 10 tys. zł.

Z kolei Stowarzyszenie „Nasze Górki” przeprowadzi projekt „PIERWEJ – pokażmy przyszłości, jak było w przeszłości”. Inicjatywa zakłada przygotowanie pocztówek w formacie XXL, przedstawiających historyczne widoki współczesnych ulic. Projekt wpisuje się w obchody 720-lecia Górek, a jego realizacja została dofinansowana kwotą 12 tys. zł.

W ramach naboru finansowane będą działania związane m.in. z pielęgnowaniem lokalnych tradycji i obrzędów, dokumentowaniem historii wsi oraz popularyzacją dziedzictwa kulturowego, przyrodniczego i kulinarnego regionu.

Szczególny nacisk położony zostanie na aktywizację mieszkańców na obszarach wiejskich, a także na trwałość i dostępność efektów projektów. Ważnym elementem programu ma być również wzmacnianie tożsamości lokalnej oraz współpraca międzypokoleniowa.

Na realizację konkursu w 2026 roku przeznaczono 300 tys. zł. Maksymalna wysokość dotacji dla jednego projektu wynosi 12 tys. zł, przy czym dofinansowanie może pokryć do 80 proc. kosztów zadania. Wymagany jest wkład własny - finansowy lub niefinansowy.

(mł)

eprasa.pl 722da48a95

Szkoła sięga po unijny grant

Publiczna Szkoła Podstawowa w Dańcu dołącza do grona cyfrowych liderów edukacji w regionie. Placówka z powodzeniem pozyskała środki z prestiżowego projektu „Liderki i liderzy cyfrowej edukacji szkolnej", finansowanego z instrumentu Next-Generation EU w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Efekt? Nowoczesne urządzenie wielofunkcyjne i tablet, które odmienią codzienną pracę nauczycieli i uczniów.



Zakupione nowe urządzenie wielofunkcyjne stało się prawdziwym „centrum zarządzania".

Wartość przyznanego dofinansowania to 9 000 zł. Koszt podatku VAT, jako wydatek niekwalifikowany, pokryto z budżetu gminy Chrząstowice. Zakupione nowe urządzenie wielofunkcyjne stało się prawdziwym „centrum zarządzania". W praktyce oznacza to: błyskawiczne przygotowanie materiałów (kart pracy, pomocy dydaktycznych oraz scenariuszy lekcyjnych) oraz wsparcie kreatywności. Tablet z kolei otwiera drzwi do mobilnego nauczania, pracy z aplikacjami edukacyjnymi i angażowania uczniów w nowe technologie.

Sam sprzęt to jednak nie wszystko. Projekt poprzedziła seria bezpłatnych szkoleń dla kadry pedagogicznej, dostosowanych do realnych potrzeb nauczycieli. Uczestnicy poszerzyli wiedzę i praktyczne umiejętności z zakresu nowoczesnych technologii, innowacyjnych metod nauczania oraz cyfrowych narzędzi wspierających proces dydaktyczny.

- Dziękujemy pani dyrektor Jolancie Jokiel za osobiste zaangażowanie w przygotowanie wniosku i realizację zadania, a nauczycielom za aktywny udział w szkoleniach - podsumowują samorządowcy z Chrząstowic. - Mamy sygnał, że nowy pomocnik prężnie działa.

Gmina Chrząstowice po raz kolejny udowadnia, że stawia na nowoczesną edukację i rozwój kompetencji cyfrowych. Dzięki środkom unijnym i KPO szkoła w Dańcu nie tylko dogania światowe standardy, ale staje się lokalnym liderem cyfrowej transformacji. Mieszkańcy i rodzice z zadowoleniem przyjmują wiadomość o doposażeniu placówki.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

Pasja nauczycielki zainspirowała wychowankę

Pasja, talent i codzienna praca z dziećmi mogą prowadzić do naprawdę wyjątkowych sukcesów. Potwierdzeniem tego jest osiągnięcie Lilianny Wicher, dyrektor Publicznego Przedszkola w Suchym Borze, która wspólnie z wychowanką Polą Kowalską zdobyła III miejsce podczas V Jubileuszowego Ogólnopolskiego Konkursu Twórczości Nauczycieli „PasJA-Edukacja". Organizatorem wydarzenia był Miejski Ośrodek Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy.



Dyrektor stworzyła autorski wiersz pt. „Logopedka" oraz plakat, a Pola przygotowała ilustracje inspirowane treścią utworu.

W miniony piątek odbyła się gala wręczenia nagród konkursowych. Ideą konkursu jest pokazanie, jak pasja nauczyciela może inspirować dzieci, budować relacje i zachęcać najmłodszych do odkrywania własnych talentów. Nagrodzona praca z Suchego Boru to wyjątkowy dyptyk, czyli dwa plakaty tworzące jedną całość. Dyrektor stworzyła autorski wiersz pt. „Logopedka" oraz plakat, a Pola przygotowała ilustracje inspirowane treścią utworu.

To wyjątkowy sukces, ale także piękny przykład współpracy i kreatywności na linii nauczyciel – uczeń. Dzięki takim postawom przedszkole w Suchym Borze może być wzorem do naśladowania dla innych placówek w regionie.

Samorząd gminy Chrząstowice serdecznie gratuluje Liliannie Wicher oraz Poli Kowalskiej, życząc im jeszcze wielu sukcesów.

(mim), fot. (PPw Suchym Borze)

Nowa inwestycja, nowe miejsca pracy

Przy ulicy Lędzińskiej w Chrząstowicach powstaje nowy obiekt, który od miesięcy budzi ciekawość mieszkańców. W ostatnim czasie samorząd otrzymywał wiele pytań: co powstaje w nowej hali, kto będzie z niej korzystał i jaka firma rozpocznie tam działalność. Dziś odpowiedzi są już znane.



O budowie nowego obiektu przy ulicy Lędzińskiej pisaliśmy już kilkukrotnie na łamach naszej gazety „Tygodnik Ziemi Opolskiej".

Do Chrząstowic część swoich powierzchni magazynowych przenosi SFD S.A. Wyjaśnijmy, że jest to polska firma działająca w branży suplementów diety i odżywek, właściciel znanych marek takich jak Allnutrition, Frulove oraz Nutlove. Przedsiębiorstwo prowadzi działalność nie tylko na rynku krajowym, ale obecne jest również na rynkach zagranicznych, między innymi w Czechach, na Słowacji, Węgrzech, w Rumunii i Austrii.

- To dla naszej gminy bardzo dobra wiadomość - relacjonują przedstawiciele samorządu w Chrząstowicach. - Każda kolejna inwestycja i nowa działalność gospodarcza to nie tylko potwierdzenie dynamicznego rozwoju, ale także realne korzyści dla lokalnej społeczności. Rozwój przedsiębiorczości oznacza bowiem również większe wpływy do budżetu gminy z podatków, a to przekłada się na możliwość realizacji kolejnych inwestycji i dalszego podnoszenia jakości życia mieszkańców.

O budowie nowego obiektu przy ulicy Lędzińskiej pisaliśmy już kilkukrotnie na łamach naszej gazety „Tygodnik Ziemi Opolskiej". Teraz, gdy znany jest już najemca, można z optymizmem patrzeć w przyszłość - zarówno pod kątem gospodarczym, jak i społecznym. Nowa inwestycja to także potencjalne miejsca pracy dla mieszkańców gminy i okolic.

Czas pokaże, jakie kolejne firmy zdecydują się ulokować swoją działalność w Chrząstowicach. Na razie samorząd może mówić o kolejnym sukcesie w przyciąganiu inwestorów.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

Tłumy gości w Regionalnej Izbie Śląskiej



Wśród odwiedzających byli zarówno starsi, jak i młodsi mieszkańcy, a także uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Dańcu.

Noc Muzeów w Dańcu już za nami, a frekwencja - jak co roku - dopisała. Regionalną Izbę Śląską im. Konrada Mientusa odwiedziło wielu gości, co ogromnie cieszy organizatorów.

Wśród odwiedzających byli zarówno starsi, jak i młodsi mieszkańcy, a także uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Dańcu, którzy z ogromnym zainteresowaniem słuchali opowieści o dawnych majówkach, tradycjach ludowych oraz zwyczajach kościelnych związanych z majem.

Podczas Nocy Muzeów każdy mógł samodzielnie podziwiać zgromadzone eksponaty lub porozmawiać z opiekunką miejsca Klaudią, która z pełnym zaangażowaniem opowiadała o historii i znaczeniu poszczególnych przedmiotów.

Nie zabrakło również czegoś dla podniebienia. Na gości czekał przygotowany kącik z poczęstunkiem -można było skosztować swojskiego śląskiego kołacza, napić się kawy, zjeść pajdę chleba ze smalcem i ogórkiem kiszonym lub z gzikiem, a także poczęstować się słodkościami.

(mim), fot. (GBP w Chrząstowicach)

eprasa.pl 722da48a95

Nowa ścieżka w Niemodlinie wchodzi w finałowy etap

Mieszkańcy Niemodlina już wkrótce pojadą nową ścieżką rowerową przy ul. 700-lecia. Prace są na zaawansowanym etapie, a większość robót została już wykonana. To inwestycja, która ma poprawić bezpieczeństwo nie tylko rowerzystów, ale też pieszych i kierowców poruszających się po tej części miasta.

Nowa trasa powstaje wzdłuż drogi powiatowej i – jak podkreślają samorządowcy – ma być wygodnym połączeniem dla mieszkańców oraz osób aktywnie spędzających czas. Inwestycję realizuje gmina Niemodlin w ramach środków aglomeracyjnych, natomiast powiat opolski odpowiada za koordynację partnerskiego projektu prowadzonego wspólnie z gminami regionu.



Kilka tygodni temu na miejscu inwestycji odbyło się spotkanie przedstawicieli samorządu.

„To widać na co dzień"

Kilka tygodni temu na miejscu inwestycji odbyło się spotkanie przedstawicieli samorządu. Wzięli w nim udział członek Zarządu Powiatu Opolskiego Bartosz Wajman, burmistrz Niemodlina Bartłomiej Kostrzewa oraz dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Piotr Rybczyński.

I właśnie tutaj pojawia się najważniejszy element tej inwestycji - to nie kolejny projekt „na papierze", ale zmiana, którą mieszkańcy odczują każdego dnia. Nowa ścieżka ma uporządkować ruch przy ul. 700-lecia, zwiększyć bezpieczeństwo i zachęcić mieszkańców do częstszego korzystania z roweru.

Coraz więcej takich inwestycji

Budowa w Niemodlinie to jedna z wielu inwestycji pieszo-rowerowych realizowanych obecnie na terenie Powiatu Opolskiego. Samorządy coraz mocniej stawiają na rozwój infrastruktury dla rowerzystów i pieszych, odpowiadając na rosnące zainteresowanie aktywnym transportem.

Dla mieszkańców powiatu krapkowickiego to także ważny sygnał. Podobne rozwiązania coraz częściej pojawiają się również w naszych gminach — zarówno w Krapkowicach, Gogolinie czy Zdzieszowicach. Bezpieczne ścieżki rowerowe przestają być dodatkiem, a stają się standardem, którego mieszkańcy po prostu oczekują.

Jeśli tempo prac się utrzyma, pierwsi rowerzyści mogą pojawić się na nowej trasie już niedługo.

(mk)

Tu chodzi o coś więcej niż opiekę

W sobotę 16 maja Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Opolu zorganizowało spotkanie dla rodzin zastępczych z okazji zbliżającego się Dnia Rodzicielstwa Zastępczego oraz Dnia Dziecka. Wydarzenie miało charakter informacyjno-integracyjny i mimo niesprzyjającej pogody odbyło się zgodnie z planem.

Deszcz nie wpłynął na przebieg spotkania, a uczestnicy brali udział w zaplanowanych aktywnościach, rozmowach oraz animacjach dla dzieci. Organizatorzy podkreślali, że głównym celem było wzmocnienie więzi w środowisku rodzin zastępczych oraz stworzenie przestrzeni do wymiany doświadczeń.

Rodziny zastępcze funkcjonują w całym regionie, a ich rola w systemie pieczy zastępczej jest kluczowa również lokalnie – w powiecie opolskim.

To właśnie na takich spotkaniach widać, że system wsparcia nie ogranicza się do urzędowych procedur, ale opiera się na współpracy, kontaktach i bieżącym wsparciu rodzin.



Można było mieć parasol, można było mieć kurtkę przeciwdeszczową. Ale tego dnia najważniejsze było coś innego - że nikt nie został sam.

W trakcie wydarzenia odbywały się zajęcia i animacje dla dzieci oraz spotkania informacyjne dla dorosłych. Była to również okazja do rozmów z pracownikami PCPR oraz wymiany doświadczeń między rodzinami zastępczymi.

Uczestnicy podkreślali znaczenie takich inicjatyw, które pozwalają na integrację środowiska i lepsze zrozumienie wyzwań związanych z pełnieniem funkcji rodziny zastępczej.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Powiatu Opolskiego, w tym Bartosz Wajman oraz Rafał Kampa. Obecna była również dyrektor PCPR w Opolu Iwona Rejnhardt, odpowiedzialna za organizację wydarzenia.

Spotkanie wpisuje się w działania powiatu opolskiego związane ze wsparciem rodzin zastępczych i rozwojem systemu pieczy zastępczej. Jak podkreślają organizatorzy, tego typu inicjatywy mają znaczenie nie tylko symboliczne, ale przede wszystkim praktyczne - pomagają budować sieć wsparcia dla rodzin i dzieci w całym regionie.

(mk)

„Magnolia" rozkwita dłużej

Jest szansa dla tych, którzy jeszcze wahali się z nominacją. Starosta Opolski, wychodząc naprzeciw licznym prośbom ze strony organizacji, samorządów i mieszkańców, zdecydował o wydłużeniu naboru do Nagrody „Magnolia Powiatu Opolskiego". Nowy, ostateczny termin upływa 31 maja.

Jak poinformowało Starostwo Powiatowe w Opolu, decyzja o przesunięciu terminu to odpowiedź na sygnały płynące z ostatnich dni. Przedstawiciele organizacji pozarządowych, lokalni przedsiębiorcy, a także samorządowcy i zwykli mieszkańcy prosili o więcej czasu na przygotowanie zgłoszeń.

Przypomnijmy: Nagroda Starosty Opolskiego „Magnolia Powiatu Opolskiego" to prestiżowe wyróżnienie przyznawane od lat osobom, firmom i inicjatywom, które realnie zmieniają lokalną rzeczywistość. Kapituła bierze pod uwagę działalność w takich obszarach jak biznes, społeczność, edukacja czy kultura. Do konkursu można zgłaszać wszystkich, którzy przyczyniają się do rozwoju lokalnej społeczności - od zaangażowanych nauczycieli i społeczników, przez małe firmy rodzinne, po nonprofitowe projekty kulturalne czy edukacyjne.

Nowy termin upływa 31 maja. To ostateczna data, na którą organizatorzy zwracają szczególną uwagę. Wszelkie niezbędne dokumenty, w tym regulamin oraz formularz zgłoszeniowy, dostępne są na stronie internetowej powiatu opolskiego. Na stronie można również zapoznać się z listą laureatów poprzednich edycji - a to zawsze dobra wskazówka, jak przygotować udaną nominację.

(mim)

OPOLE

Patrolował ulice, teraz pomoże zwierzętom

To ważny dzień dla opolskiego schroniska dla zwierząt. Placówka wzbogaciła się o samochód, który będzie wykorzystywany do przewozu zwierząt oraz realizacji wizyt przedadopcyjnych. Jak podkreślają pracownicy schroniska, to inwestycja, która znacząco usprawni codzienną pomoc niesioną czworonogom.

Pojazd trafił do schroniska dzięki wsparciu Straży Miejskiej w Opolu oraz opolskiego ratusza. Przedstawiciele placówki nie kryją wdzięczności za przekazanie auta i okazane zaufanie.

– To dla nas ogromnie ważny krok i realna zmiana, która pozwoli jeszcze lepiej pomagać naszym podopiecznym – podkreślają pracownicy schroniska.

Samochód ma ułatwić nie tylko transport zwierząt wymagających opieki czy interwencji, ale także organizację wizyt przedadopcyjnych, które są jednym z kluczowych etapów odpowiedzialnej adopcji.



Samochód przekazany przez Straż Miejską w Opolu będzie służył schronisku do przewozu zwierząt i wizyt przedadopcyjnych.

Szczególne podziękowania skierowano również do dyrekcji schroniska. Jak zaznaczają pracownicy, jeszcze niedawno pozyskanie specjalnego auta wydawało się trudne do zrealizowania.

– Dzięki determinacji, zaangażowaniu i zmianom wprowadzonym w schronisku dziś możemy rozwijać się i działać na zupełnie nowym poziomie – podkreślają.

Pracownicy nie ukrywają, że nowy pojazd to nie tylko wsparcie logistyczne, ale również symbol zmian, jakie zachodzą w opolskim schronisku. Dzięki temu pomoc zwierzętom ma być jeszcze szybsza i skuteczniejsza.

Dawid Laskowski, fot. Schronisko w Opolu

REGION

Z garażu zniknął Mercedes

Opolscy policjanci publikują wizerunek dwóch osób, które mogą mieć związek z kradzieżą auta osobowego marki Mercedes Benz 2803 model W111. Pojazd zniknął z otwartego garażu dwa tygodnie temu.

O sprawie poinformowali funkcjonariusze z Komisariatu I Policji w Opolu, którzy poszukują dwóch mężczyzn. Osoby z opublikowanego przez mundurowych zdjęcia podejrzewane są o to, że 7 maja około godziny 10.32 w Opolu przy ul. Wrocławskiej 357, z otwartego garażu, ukradli czerwony samochód Mercedes Benz 2803 model W111, czym spowodowali straty na 20 000 złotych. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że mężczyźni mieli poruszać się białą auto-lawetą na niemieckich numerach rejestracyjnych. Śledczy zajmujący się tą sprawą zabezpieczyli monitoring z wizerunkiem podejrzewanych.



Pojazd zniknął z otwartego garażu dwa tygodnie temu.

Osoby, które na opublikowanym zdjęciu rozpoznają mężczyzn, proszone są o kontakt z funkcjonariuszami z Komisariatu I Policji w Opolu pod nr tel. 47 864 35 42, 47 864 25 95 lub e-mailowo dyzurny.op.kp1@op.policja.gov.pl.

(Arleta), fot. (KMP w Opolu)

eprasa.pl 722da48a95

Tam sztuka spotyka się z człowiekiem

W szkole podstawowej w Szczedrzyku od 31 lat działa miejsce, które na stałe wpisało się w kulturalne życie szkoły i regionu. Szkolna Galeria Plastyczna im. Krystyny Gryc to nie tylko przestrzeń wystawiennicza, ale przede wszystkim żywa opowieść o sztuce, pasji i spotkaniu pokoleń.



Wernisażowi Mariana Wojewody towarzyszyły działania artystyczne, dedykowane dzieciom i młodzieży.

Galeria została założona z inicjatywy nauczycielek Urszuli Serafin-Noga oraz Mirelli Rudolf. Jej patronką została Krystyna Gryc - nauczycielka, pedagog i była dyrektor szkoły w Szczedrzyku, która zmarła nagle w trakcie pełnienia obowiązków służbowych. Zgodę na nadanie imienia wyraziła jej rodzina.

Łącznie w latach 1995–2026 w galerii zrealizowano niespełna 90 wystaw i wydarzeń artystycznych, co czyni ją jednym z najaktywniejszych szkolnych ośrodków wystawienniczych w województwie opolskim. W ubiegłym roku galeria obchodziła jubileusz 30-lecia swojej działalności. Z tej okazji podczas uroczystego wernisażu swoje prace zaprezentowało kilku artystów, którzy na przestrzeni lat współtworzyli historię tego miejsca. Wydarzenie stało się nie tylko okazją do świętowania, ale także do podsumowania dorobku galerii i podkreślenia jej znaczenia w życiu szkoły oraz lokalnej społeczności.

Szkolna Galeria Plastyczna w Szczedrzyku przez ponad trzydzieści lat działalności zorganizowała wiele wystaw, prezentując niezwykle szerokie spektrum sztuki. Najważniejsze miejsce zajmowało malarstwo, obok którego regularnie pojawiały się rysunek, grafika, rzeźba, fotografia, formy przestrzenne oraz instalacje artystyczne. Na wystawach można było podziwiać dzieła artystów, należących do Związku Polskich Artystów Plastyków Polska Sztuka Użytkowa Opole. Były też prace artystów z zagranicy.

W wielu projektach łączono różne obszary twórczości, wychodząc poza sztuki plastyczne. Obecne były także działania teatralne, muzyczne, literackie oraz performatywne, co nadawało wydarzeniom charakter interdyscyplinarny.

Obok twórczości artystów profesjonalnych systematycznie prezentowano również prace uczniów, dzięki czemu galeria pełniła ważną funkcję edukacyjną i integrującą środowisko lokalne.

Nic więc dziwnego, że od ponad trzech dekad galeria pełni rolę ważnego centrum edukacji artystycznej oraz kontaktu ze sztuką. Stała się przestrzenią, w której uczniowie mają możliwość bezpośredniego obcowania z twórczością profesjonalnych artystów, a także rozwijania własnych talentów. Jest również miejscem integrującym społeczność szkolną z lokalnym środowiskiem. W galerii regularnie odbywają się wystawy, wernisaże oraz projekty artystyczne.

- Nasza główna galeria znajduje się na szkolnym korytarzu – mówi ucząc plastyki Urszula Serafin-Noga. - Dzięki temu prace, które się w niej znajdują, są dostępne dla każdego, kto przebywa w naszej szkole. Jeśli chodzi o wernisaże, to cieszą się one dużym zainteresowaniem ze strony uczniów, nauczycieli, rodziców oraz mieszkańców. Staramy się, aby miały one uroczystą oprawę artystyczną. Naszym szkolnym zwyczajem stało się to, że przy każdej wystawie pojawia się działanie dla uczniów powiązane tematycznie z prezentowanymi pracami.

Od kilku lat galeria podejmuje również działania, których celem jest wzbogacanie jej stałych zbiorów. Artyści prezentujący swoje prace w szkole są proszeni o przekazanie jednego dzieła jako daru dla galerii. W ten sposób stopniowo powstaje stała kolekcja prac, dzięki której szkoła tworzy własną, unikatową galerię stacjonarną. Zbiory te stanowią też trwałą pamiątkę współpracy z artystami i jednocześnie budują artystyczną tożsamość placówki.

Urszula Serafin-Noga podkreśla, że przygotowanie wernisaży oraz organizacja wystaw wymagają dużego zaangażowania i odpowiedniego zaplecza logistycznego. Jednocześnie jest to proces czasochłonny, który obejmuje nie tylko samą ekspozycję, ale także przygotowanie wydarzeń towarzyszących i działań edukacyjnych.



Obok twórczości artystów profesjonalnych systematycznie prezentowano również prace uczniów, dzięki czemu galeria pełniła ważną funkcję edukacyjną i integrującą środowisko lokalne.

- Dla mnie bardzo ważne jest to, że uczniowie naszej szkoły mogą podczas wernisaży spotkać się z artystami i porozmawiać z nimi o dziełach, które stworzyli - mówi plastyczka ze szkoły podstawowej w Szczedrzyku. - Kontakt z prawdziwą, oryginalną sztuką w różnych odsłonach, zarówno pod względem tematu, jak i zastosowanych technik jest bardzo ważny. Uczy wrażliwości i otwiera młodego człowieka na refleksję dotyczącą sztuki.

Aktualnie w szkolnej Galerii Plastycznej im. Krystyny Gryc można oglądać wystawę malarstwa Mariana Wojewody zatytułowaną „Światło, przestrzeń… i porządek rzeczy". Drugi w tym roku wernisaż odbył się 15 maja i uroczyście otworzył tę ekspozycję.

Marian Wojewoda prezentuje swoje prace w Szczedrzyku po raz drugi, po szesnastoletniej przerwie. Jest emerytowanym wykładowcą przedmiotów, związanych z edukacją plastyczną na Uniwersytecie Opolskim. Uprawia malarstwo sztalugowe, wykorzystując technikę akrylową. Jego dorobek obejmuje pięć wystaw indywidualnych oraz udział w trzynastu wystawach zbiorowych. Jest członkiem Związku Artystów Plastyków Polska Sztuka Użytkowa Opole.

Małgorzata Łyczak,
Fot. (WO)/Janusz Dziuban

Krwiodawstwo, edukacja i atrakcje dla całych rodzin

W najbliższych dniach mieszkańcy gminy Ozimek będą mogli wziąć udział w dwóch wyjątkowych wydarzeniach – akcji honorowego krwiodawstwa w Dylakach oraz spotkaniu edukacyjnym z paleontologiem w Krasiejowie. Obie inicjatywy łączą edukację, integrację i realne wsparcie dla innych oraz rozwój zainteresowań naukowych.

Ochotnicza Straż Pożarna w Dylakach wraz z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Opolu zapraszają mieszkańców do udziału w wyjątkowym wydarzeniu promującym honorowe krwiodawstwo. Odbędzie się ono w najbliższą niedzielę 24 maja od godziny 10.00 na placu wiejskim przy świetlicy w sołectwie Dylaki. Głównym celem inicjatywy jest zachęcenie mieszkańców do oddawania krwi, a także edukacja z zakresu pierwszej pomocy oraz integracja lokalnej społeczności.

W programie wydarzenia przewidziano wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych, w tym dmuchaniec dla najmłodszych, pokaz wozu bojowego OSP Dylaki, stanowisko do ćwiczeń RKO i AED, konkurs plastyczny dla szkoły i przedszkola w Dylakach, stanowisko dla dzieci do gaszenia „pożaru" małą linią gaśniczą, strażackie kółko-krzyżyk oraz strefę gastronomiczną . Wydarzenie ma charakter rodzinny i edukacyjny, łącząc zabawę z nauką ratowania życia.

Drugą propozycją dla mieszkańców regionu jest spotkanie z paleontologiem organizowane przez Lokalną Grupę Działania „Kraina Dinozaurów". Wydarzenie odbędzie się 23 maja 2026 roku w Jura Parku w Krasiejowie i skierowane jest m.in. do mieszkańców gminy Ozimek.

W programie przewidziano zwiedzanie Muzeum Paleontologicznego oraz warsztaty prowadzone przez specjalistę. Uczestnicy będą mogli poznać historię życia na Ziemi, zobaczyć unikalne ekspozycje i wziąć udział w zajęciach edukacyjnych. Zapisy prowadzone są telefonicznie pod numerem 605 052 777, a liczba miejsc jest ograniczona.

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Pustków zaprasza mieszkańców na rodzinne i międzypokoleniowe warsztaty kulinarne, poświęcone wiosennym smakom,. Odbędą się w poniedziałek 25 maja 2026 roku o godzinie 17.00 w sali wiejskiej w Pustkowie.

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Pustków zaprasza mieszkańców na rodzinne i międzypokoleniowe warsztaty kulinarne poświęcone wiosennym smakom. Odbędą się one w poniedziałek 25 maja 2026 roku o godzinie 17.00 w sali wiejskiej w Pustkowie. Podczas spotkania uczestnicy będą wspólnie gotować proste, sezonowe potrawy, wymieniając się doświadczeniami i przepisami oraz przygotowując dania w grupach, co pozwoli na swobodną, praktyczną formę zajęć kulinarnych.

Wszystkie niezbędne składniki oraz materiały do przeprowadzenia warsztatów zapewniają organizatorzy. Zapisy prowadzi Jolanta Polak-Gładysz pod numerem telefonu 662 283 395.

(mł)

eprasa.pl 722da48a95

Dokończenie ze str. 1.

Nowe przepisy już straszą mieszkańców, zarządcy boją się chaosu

W praktyce zmiany są rozłożone w czasie, aby właściciele i zarządcy nieruchomości mogli się do nich przygotować. Docelowo mają one jednak zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców i ograniczyć ryzyko zatruć oraz pożarów w budynkach.

Czy ignorowanie nowych wymagań może wiązać się z mandatami lub grzywnami? Jak podkreślają przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej, obecnie nie ma jeszcze przepisów wykonawczych regulujących tę kwestię.

- Zgodnie z ustawą strażacy mogą kontrolować jedynie części wspólne budynków wielorodzinnych - mówi rzecznik prasowy Opolskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP Łukasz Nowak. - Na tę chwilę nie ma wytycznych dotyczących sprawdzania czujników w mieszkaniach. Nieprzerwanie prowadzimy jednak kampanie informacyjne, których celem jest uświadamianie mieszkańcom, jak ważne są tego typu urządzenia. Mogą uratować życie i ochronić dorobek całego życia.

Łukasz Nowak dodaje, że dużą rolę w egzekwowaniu standardów bezpieczeństwa odgrywają ubezpieczyciele. Zdarza się, że wymagają oni wyższego poziomu zabezpieczeń niż przewidują przepisy.

Dopiero się przygotowują

Skierowaliśmy pytania do kilku spółdzielni mieszkaniowych oraz innych podmiotów zarządzających nieruchomościami na terenie powiatu opolskiego w sprawie planów związanych z montażem urządzeń w administrowanych przez nie lokalach. Pytaliśmy m.in. o przygotowania do wdrożenia nowych wymagań, harmonogramy prac, sposób finansowania inwestycji oraz skalę całego przedsięwzięcia.

Z zebranych informacji wynika, że spółdzielnie mieszkaniowe nie rozpoczęły jeszcze montażu czujek. Są świadome nadchodzącego obowiązku. Jednak obecnie działania ograniczają się głównie do etapu przygotowawczego i informacyjnego.

Przedstawiciele Zarządu Opolskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przyszłość", administrującej nieruchomościami w Ozimku i Opolu, poinformowali nas, że „na dzień dzisiejszy prowadzą wśród mieszkańców kampanię informacyjną, szczególnie w budynkach, w których ciepła woda użytkowa podgrzewana jest piecykami tzw. junkersami, poprzez umieszczanie na klatkach schodowych ogłoszeń zachęcających do montażu czujek".

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. Antoniów (gm. Ozimek) administruje własnym zasobem mieszkaniowym, gminnym zasobem mieszkaniowym oraz wspólnotami mieszkaniowymi w Ozimku oraz w Strzelcach Opolskich. W tym wypadku już teraz postanowiono się zmierzyć z tematem czujek.

Jak podkreślają przedstawiciele spółki, trwają przygotowania do wdrożenia nowych obowiązków, wynikających z przepisów. Temat montażu czujek był już poruszany na spotkaniach ze wspólnotami mieszkaniowymi w tym roku, ale będzie kontynuowany w przyszłym roku podczas zebrań wspólnot.

- Chodzi o to, aby właściciele lokali mieli odpowiedni czas na zapoznanie się z wymaganiami oraz podjęcie decyzji dotyczących sposobu realizacji i finansowania inwestycji – mówi prezes zarządu Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. Antoniów Roland Wrzeciono. - Planujemy również przedstawienie propozycji centralnego zakupu urządzeń dla wspólnot mieszkaniowych. Przy większej skali zamówienia możliwe będzie uzyskanie korzystniejszych cen zakupu oraz ujednolicenie stosowanych urządzeń.

W przypadku własnych zasobów mieszkaniowych PGKiM Antoniów planuje realizację montażu czujników w latach 2027–2028. Na obecnym etapie trudno wskazać dokładną liczbę urządzeń. PGKiM Antoniów zarządza około 91 wspólnotami mieszkaniowymi, gminnym zasobem mieszkaniowym i lokalami własnymi, obejmującymi ponad 1900 mieszkań. Ostateczna liczba czujników będzie uzależniona od rodzaju instalacji, znajdujących się w poszczególnych lokalach.

Wątpliwości i obaw przybywa

Zdaniem doświadczonej kominiarki Ewy Pastuszki-Mełech w kwestii montażu czujek wciąż pozostaje wiele do zrobienia i jeszcze więcej nieścisłości prawnych. Świadomość mieszkańców regionu dotycząca instalowania czujek dymu i tlenku węgla określa jako niską. Ludzie nie zdają sobie sprawy, jak bardzo potrzebne są czujki wykrywające gaz, dym czy tlenek węgla, czyli czad.

- Mówimy o lokalach wybudowanych przed końcem 2024 roku, ponieważ po tej dacie montaż czujek jest już obowiązkowy od momentu oddania ich do użytkowania – mówi Ewa Pastuszka-Mełech. - Wyjątkiem są instalacje gazowe, których użytkownicy się obawiają, dlatego częściej montują odpowiednie czujki. Z moich doświadczeń wynika, że można je spotkać w około 40–50 proc. mieszkań i domów, w których wykorzystywane jest ogrzewanie gazowe.

Dodaje, że problemem pozostaje jednak to, że niewiele osób kontroluje termin ich przydatności do użytku. Na rynku dostępne są urządzenia z dwu-, trzy-, a nawet dziesięcioletnim okresem eksploatacji po upływie którego urządzenie należy bezwzględnie wymienić na nowe.

Największym wyzwaniem będzie przede wszystkim organizacja całego procesu w dużej liczbie budynków i lokali mieszkalnych. Istotną kwestią pozostaje również sposób finansowania inwestycji. Każda wspólnota mieszkaniowa będzie podejmować decyzje indywidualnie podczas zebrań właścicieli lokali.

- Wyzwaniem jest także konieczność dopasowania rodzaju czujników do istniejących instalacji i źródeł ogrzewania w budynkach - mówi prezes PGKiM w Antoniowie Roland Wrzeciono. - W części lokali funkcjonują piecyki gazowe, zarówno zasilane z sieci gazowej, jak i gazem z butli. Są one wykorzystywane do ogrzewania pomieszczeń, przygotowania ciepłej wody użytkowej lub jako kuchenki gazowe. W innych mieszkaniach stosowane są bojlery elektryczne albo ciepła woda dostarczana jest z sieci miejskiej.

Dodaje, że w zasobach PGKiM w Antoniowie znajdują się również budynki wyposażone w kotłownie z kotłami na paliwo stałe. Oznacza to konieczność indywidualnego podejścia do poszczególnych nieruchomości oraz odpowiedniego doboru urządzeń.

Największe obawy dotyczą dziś małych wspólnot mieszkaniowych, które często działają społecznie i nie dysponują profesjonalnym zapleczem administracyjnym. Dla nich organizacja zakupu, montażu i finansowania urządzeń przed 1 stycznia 2030 roku może okazać się szczególnie trudnym wyzwaniem. Dodatkowe problemy mogą pojawić się również wtedy, gdy decyzje o zakupie będą odkładane na ostatnią chwilę. Zarządcy obawiają się wzrostu cen urządzeń oraz problemów z ich dostępnością. Dziś ceny za jedną czujkę są na poziomie od kilkudziesięciu do kilkuset złotych. Ważne jest aby urządzenia posiadały stosowne atesty, a to zwiększa ich koszt.

Zarządcy wspólnot podkreślają, że jednym z problemów może okazać się finansowanie całego przedsięwzięcia. Chodzi przede wszystkim o fundusz remontowy, z którego - zgodnie z obowiązującymi przepisami - można finansować wyłącznie inwestycje dotyczące części wspólnych budynków. Zakup czujek do mieszkań może więc nie kwalifikować się do pokrycia z tych środków. W praktyce może to oznaczać konieczność zebrania dodatkowych pieniędzy na zakup tych urządzeń.

Choć do wejścia przepisów w życie pozostało jeszcze kilka lat, zarządcy nieruchomości już dziś podkreślają, że skala przedsięwzięcia będzie ogromna. Im bliżej 2030 roku, tym więcej może pojawiać się pytań dotyczących finansowania, organizacji oraz odpowiedzialności za realizację nowych obowiązków.

Małgorzata Łyczak

OGŁOSZENIE BURMISTRZA PRÓSZKOWA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu terenu niezurbanizowanego wsi Górki (w zachodniej części)

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Prószkowie uchwały Nr XXI/187/2026 z dnia 20 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu terenu niezurbanizowanego wsi Górki (w zachodniej części). Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 czerwca 2026 r.

Wnioski należy składać wyłącznie na formularzu Pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prószkowie.

Wnioski mogą być wnoszone:

1) w postaci papierowej (osobiście lub pocztą tradycyjną) na adres: Urząd Miejski w Prószkowie, ul. Opolska 17, 46-060 Prószków;

2) w postaci elektronicznej na adres e-mail: ug@proszkow.pl;

3) w postaci elektronicznej poprzez skrzynkę e-doręczeń: AE:PL-14797-94069-IJCTV-23.

Składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania lub siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Prószkowa.

Na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu terenu niezurbanizowanego wsi Górki (w zachodniej części). Zainteresowani udziałem w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny odziaływania projektu planu miejscowego na środowisko mogą składać uwagi i wnioski, związane z przedmiotem postępowania, w tym samym miejscu i terminie, jak pozostałe wnioski do planu miejscowego.

Burmistrz Prószkowa informuje, że przetwarzanie Państwa danych osobowych odbywa się zgodnie z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych – RODO (Dz. U. UE. L z 2016 r. Nr 119, str. 1). Szczegółowe informacje o zasadach przetwarzania Państwa danych osobowych oraz o przysługujących Państwu prawach z tym związanych znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem www.bip.proszkow.pl w zakładce: Informacje / RODO.

BURMISTRZ
/-/
Krzysztof Cebula

Wójt Gminy Dąbrowa informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dąbrowa oraz na stronie BIP i internetowej gminy pod adresem www.gminadabrowa.pl został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze nieograniczonego przetargu ustnego – działka nr 182/1 a.m. 2 obręb Dąbrowa.



eprasa.pl 722da48a95

Inwestycyjny boom w gminie Dąbrowa

Gmina Dąbrowa rozpoczyna kolejne ważne inwestycje. W Chróścinie trwa remont dawnej sali gimnastycznej przy pałacyku. Równocześnie rusza termomodernizacja szkoły podstawowej w Dąbrowie wraz z utworzeniem sali integracji sensorycznej dla dzieci wymagających specjalistycznego wsparcia.



Inwestycja zakłada przebudowę istniejącego budynku sali gimnastycznej i dostosowanie go do funkcji Centrum Aktywności Lokalnej.

Mieszkańcy zyskają nową przestrzeń do spotkań i wydarzeń

Koszt modernizacji sali przy pałacyku wyniesie prawie 933 tys. zł. W tej kwocie aż 85 proc. stanowi dofinansowanie ze środków unijnych. Zgodnie z harmonogramem prace mają zakończyć się pod koniec września tego roku.

Realizowana inwestycja zakłada adaptację budynku do funkcji Centrum Aktywności Lokalnej. Zakres prac obejmuje m.in. przebudowę wnętrz, wymianę instalacji elektrycznej oraz montaż energooszczędnego systemu ogrzewania i klimatyzacji współpracującego z istniejącą instalacją fotowoltaiczną. Warto dodać, że obiekt od dawna nie jest użytkowany i wymaga wielu prac budowlanych, które przywrócą mu świetność.

- Z wyremontowanej sali będą mogli korzystać mieszkańcy gminy, lokalne organizacje, stowarzyszenia, grupy społeczne, seniorzy, dzieci i młodzież – mówi wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek. - Ważnym elementem inwestycji jest również zwiększenie dostępności budynku dla osób z niepełnosprawnościami poprzez likwidację barier architektonicznych oraz dostosowanie sanitariatów do ich potrzeb.

Nowa funkcja obiektu ma przede wszystkim służyć mieszkańcom i stworzyć przestrzeń do wspólnych działań społecznych, kulturalnych oraz rekreacyjnych.

- Po zakończeniu remontu chcemy rozwijać ofertę zajęć i wydarzeń dla mieszkańców – dodaje wójt. To będzie miejsce otwarte na warsztaty, spotkania, zajęcia rekreacyjne i inicjatywy integrujące lokalną społeczność.

Remonty w dąbrowskiej podstawówce

Rusza również termomodernizacja szkoły podstawowej w Dąbrowie. Inwestycja będzie realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj". Zaplanowano też utworzenie sali sensorycznej, gdzie w przyszłości będą prowadzone zajęcia terapeutyczne, wspierające rozwój psychomotoryczny dzieci. Znajdzie się ona w małej sali gimnastycznej, która przejdzie remont.

Jak podkreśla dyrektor Szkoły Podstawowej w Dąbrowie Bartłomiej Walków, potrzeba utworzenia takiej przestrzeni jest bardzo duża. Przybywa dzieci w spektrum autyzmu oraz uczniów wymagających wsparcia w zakresie integracji sensorycznej, dlatego sala będzie intensywnie wykorzystywana.



Publiczna Szkoła Podstawowa w Dąbrowie.

(mł)

Modernizacja infrastruktury drogowej

Ruszyły kolejne prace drogowe na terenie gminy Dąbrowa. Dzieje się zarówno na drogach gminnych jak i powiatowych.

W tym roku gmina Dąbrowa przebudowała już ulice: Krótką i Osadników w Ciepielowicach oraz ulice: Zieloną i Oliwkową w Chróścinie. Trwają prace w Sokolnikach, a lada moment rozpocznie się modernizacja ulicy Szkolnej w Dąbrowie. Koszt wymienionych zadań wyniesie prawie 2,5 mln zł.

Zarząd Dróg Powiatowych w Opolu przystąpił do remontów dróg powiatowych na terenie gminy. W ramach bieżącego utrzymania infrastruktury drogowej, prowadzone prace mają poprawić stan nawierzchni oraz zwiększyć komfort korzystania z tych tras.



Przebudowa ulic Zielonej w Chróścinie.

- Na terenie gminy Dąbrowa remonty przeprowadzono w następujących lokalizacjach - informuje dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Opolu Piotr Rybczyński. - W Ciepielowicach wyremontowano odcinki - ul. Kamiennej i ul. Długiej. W Nowej Jamce prace objęły część ul. Kwiatowej. Natomiast w Dąbrowie wykonano remont fragmentu ul. Sokolnickiej. We wszystkich przypadkach drogi zyskały nowe nakładki asfaltowe.

Przedstawiciele Zarządu Dróg Powiatowych w Opolu szacują, że łączny koszt realizacji remontów może wynieść około 450 tys. zł. Powiat Opolski to przedsięwzięcie realizuje wspólnie z gminą Dąbrowa, która przekazała na ten cel 200 tys. zł.

- Jeszcze nie wiemy, jaki będzie ostateczny koszt przeprowadzonych inwestycji - podkreśla dyrektor Piotr Rybczyński. - Jeśli nie zostanie wykorzystana cała kwota 450 tys. zł, będziemy chcieli przeznaczyć pozostałe środki na remont kolejnych odcinków dróg powiatowych na terenie gminy Dąbrowa.



Remont nawierzchni na ulicy Kamiennej w Ciepielowicach.

(mł)

Udany start wieczorków tanecznych w Ciepielowicach

W świetlicy wiejskiej w Ciepielowicach odbyła się pierwsza edycja „Wieczorku tanecznego" zorganizowanego przez Koło Gospodyń Wiejskich Gospodarni z Ciepielowic.

Jak zaznaczają pomysłodawcy, była to pilotażowa impreza dla mieszkańców i sympatyków tańca. Inicjatywa spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem i już pojawiły się pytania o kolejne edycje tegoż wydarzenia.





Organizatorzy tanecznej zabawy planują wpisać wydarzenie w kalendarz wiejskich imprez.

- W planach mamy organizowanie takich spotkań regularnie - podkreśla przewodnicząca KGW Małgorzata Iwona Gierłach. - Chcemy, aby odbywały się raz w miesiącu w okresie wiosenno-letnim. Być może będzie to początek nowej tradycji w Ciepielowicach. Tym bardziej, że mamy pana, który zapewni nam oprawę muzyczną w czasie naszych potańcówek. Jest nim Bogusław Gadziński, który jest członkiem naszego koła oraz prowadzi zespół Mirabilis.

Warto przypomnieć, że od samego początku członkowie koła założyli sobie za cel rozwijanie inicjatyw lokalnych, w tym związanych z tradycją kulinarną i śpiewem, przy jednoczesnym łączeniu tradycji z nowoczesnymi formami aktywności.

Lokalni społecznicy mogą już pochwalić się kilkoma inicjatywami, które spotkały się z dużym uznaniem mieszkańców gminy Dąbrowa. Wśród nich znalazły się m.in. kiszenie kapusty, pierwszy babski comber w Ciepielowicach oraz wieczorek kawiarniany.

(mł), Fot. gmina Dąbrowa

eprasa.pl 722da48a95

REGION

Leśnicy trafili na wyjątkowy widok

Na jednym z leśnych stawów na terenie Nadleśnictwa Tułowice leśnicy uchwycili niezwykłą scenę, która zachwyciła miłośników przyrody. Kamera monitorująca okolicę zarejestrowała parę dostojnych żurawi opiekujących się dwojgiem niedawno wyklutych młodych.

Nagranie pokazuje spokojną, niemal sielankową scenę. Dorosłe ptaki czuwają nad swoim potomstwem, które pływa po tafli leśnego stawu. Młode żurawie wyróżniają się rudym upierzeniem — dopiero z czasem ich pióra zmienią barwę na charakterystyczny dla dorosłych osobników szaro-srebrny kolor. Leśnicy nie kryli zachwytu nad tym widokiem.

- Dorosłe karmią młode owadami, które bardzo głośno przypominają, że dokładka mile widziana - napisali z uśmiechem na oficjalnym profilu nadleśnictwa.

Żurawie to jedne z najbardziej charakterystycznych ptaków występujących w polskich lasach i na terenach podmokłych. Dorosłe osobniki mogą osiągać nawet ponad metr wysokości, a ich rozpiętość skrzydeł dochodzi do dwóch metrów. Słyną z donośnego klangoru, który niesie się na wiele kilometrów, szczególnie w okresie godowym. Ptaki te tworzą trwałe pary i są symbolem wierności oraz dzikiej, nieskażonej przyrody.



Para żurawi z młodymi uchwycona na leśnym stawie w Nadleśnictwie Tułowice.

Możliwość obserwacji młodych osobników to rzadki i wyjątkowy obraz, który przypomina, jak bogate życie toczy się w lasach naszego regionu. Takie chwile pokazują, że natura potrafi dostarczyć pięknych emocji — wystarczy tylko uważnie się rozejrzeć.

Dawid Laskowski, fot. Nadleśnictwo Tułowice

TomiMarkt

Oferta ważna 19.05 - 25.05

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

ŻEBERKA WIEPRZOWE W MARYNACIE — OFERTA WAŻNA: 21.05-26.05 — 14,99 kg

PRĘGA WOŁOWA Z KOŚCIĄ — OFERTA WAŻNA: 21.05-23.05 — 38,99 kg

ŁOPATKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI — OFERTA WAŻNA: 21.05-23.05 — 11,99 kg

KARKÓWKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI — OFERTA WAŻNA: 21.05-26.05 — 17,99 kg

HAM KIEŁBASA ZŁOTA — 2,60 100g — 26,00 zł/kg

CHABURA KIEŁBASA PIKNIKOWA Z SEREM — 2,60 100g — 26,00 zł/kg

HELLENA LODY 65-100ml wybrane rodzaje — 2,99 szt — 29,90-46,00 zł/l

DR.OETKER PIZZA GUSEPPE 335-425g wybrane rodzaje — 8,99 szt — 21,15-26,84 zł/kg

FROSTA RYBA Z PIECA 330-360g wybrane rodzaje — 12,99 op — 36,08-39,36 zł/kg

CRUNCHIPS CHIPSY 140g wybrane rodzaje — 6,49 szt — 46,36 zł/kg

GRZEŚKI WAFELEK MEGA 48g wybrane rodzaje — 1,99 szt — 41,46 zł/kg

LAJKONIK SŁONE PRZEKĄSKI DOBRY CHRUP 100g wybrane rodzaje — 5,49 szt — 54,90 zł/kg

TYMBARK NAPÓJ 2l wybrane smaki — 4,49 szt — 2,25 zł/l

SPOŁEM KIELCE MAJONEZ KIELECKI 310ml — 7,49 szt — 24,16 zł/l

JOANNA FARBA DO WŁOSÓW wybrane rodzaje — 7,49 szt

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów.
TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku.
Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży.
Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Jaś Wędrowniczek

Sprawa Ziobry na wskroś mnie irytuje. Odkąd rząd Donalda Tuska zaczął sterować naszym krajem, były minister sprawiedliwości stał się naszym Jasiem Wędrowniczkiem. I tak sobie wędrował i wędrował, aż zaszedł na Węgry.

Nie dziwię się, bo to wspaniały kraj. Budapeszt to jedno z najpiękniejszych miast, jakie widziałem. Wiadomo - Dunaj, wzgórze Gellerta, no i kapitalny budynek parlamentu, nomen omen jeden z największych tego typu gmachów na świecie. Nic dziwnego, że Ziobrze było tam dobrze. Poza tym klimat Madziarów jest ogólnie cieplejszy i łagodniejszy niż w Polsce.

No ale jak to w klimacie - zdarzają się poważne anomalie. Podobnie jest w polityce. Péter Magyar przerwał orbanowski dyktat, a nad Dunajem trochę powiało europejskością. Dla nas, Europejczyków, to dobrze. Ale dla byłego ministra Ziobry – już niekoniecznie (tak na marginesie: pamiętajmy, że jego nazwisko się odmienia przez przypadki. Zresztą sam pan Ziobro niejednokrotnie o to dbał).

Wielu z nas dwoiło się i troiło, dokąd tym razem zawędruje nasz polityczny Jaś. Mówili różnie: jedni, że na wschód, inni - że na południe. W końcu decyzja zapadła. Podobnie jak nasi przodkowie niegdyś, padło na kontynent zaatlantycki. Ziobro został korespondentem TV Republika w USA. I można by rzec, że w polityce nic nie dziwi, ale jego przykład stał się antyprzykładem dla fachów medialnych i dziennikarskich. Bo z etycznego punktu widzenia te dwie dziedziny - media i polityka - winny być od siebie odseparowane. Albo, mówiąc bardziej współcześnie, niezależne.

Powiem szczerze - nie to mnie najbardziej drażni. Wkurza to, że człowiek, który kiedyś miał jakiś tam stołek i jakieś tam zaplecze polityczne, może robić, co chce. My się przejmujemy najmniejszymi wykroczeniami - że gdzieś nie tak zaparkowaliśmy, albo wisimy zakładowi energetycznemu kilka groszy. I że pójdziemy za to do kicia. Tymczasem inni robią, co chcą, latają, gdzie chcą i wszystko gra i buczy.

Rodzi się też inne pytanie. Polskie władze i organy ścigania próbują ustalić, na jakiej podstawie Zbigniew Ziobro opuścił Węgry i dostał się do USA. Sam polityk twierdzi, że „skutecznie skorzystał" ze specjalnego dokumentu. Nie do końca wiadomo, ale podobno chodzi o tak zwany paszport genewski. „Są powszechnie znane procedury związane z przyznaniem obywatelowi prawa do azylu. Wówczas korzysta się też ze stosownych dokumentów, które pozwalają poruszać się po całym świecie. Taki dokument cały czas posiadałem i z niego skutecznie skorzystałem" – tak miał powiedzieć Ziobro.

Jak dla mnie to sytuacja trochę niedorzeczna. Nie wiem też, czy to dobre posunięcie Republiki, bo przecież zaplecze polityczne Ziobry trochę się… no… zdystansowało. Niektórzy zrozumieli, że to chyba nie ma sensu i nie tędy droga. Ale Republika widocznie ma swój plan i swoje drogi. A Ziobro de facto pasuje do Polonii amerykańskiej, która jest skrajnie konserwatywna.

Tak czy siak, irytuje to, że jemu wolno więcej niż nam. No ale owszem, ludzie, którzy nie zgadzają się z moimi poglądami, powiedzą: to idź do polityki. Tylko że ja nie chcę popełniać tych błędów, które popełnia Ziobro. Zgoda, z mediów do polityki i z polityki do mediów jest bardzo krótka droga, a granica bywa cienka. Ale jej przekraczanie jest czymś niedozwolonym. A jeśli ktoś sobie z tej granicy nic nie robi - jest człowiekiem bez honoru.

Tylko pytanie: czym właściwie dzisiaj jest ten honor? Bo jeśli honor to „nie dać się złapać" - to Ziobro jest ideałem. Jeśli honor to robić, co się chce, bez oglądania się na nikogo - to były minister jest wzorem. Ale jeśli honor to jednak stanąć przed społeczeństwem i powiedzieć: „tak, to ja, to moja wina, ponoszę konsekwencje" – wtedy niestety, pana ministra nie ma w domu. Jaś po prostu wędruje po świecie.

eprasa.pl 722da48a95

Strażacka służba, która łączy pokolenia – wyjątkowe obchody Dnia Strażaka w gminie Turawa

Obchody Dnia Strażaka w gminie Turawa miały w tym roku wyjątkowy charakter. W murach urzędu gminy po raz pierwszy zorganizowano uroczyste spotkanie z przedstawicielami wszystkich jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych działających na terenie gminy. Była to chwila pełna wzruszeń, podziękowań i rozmów o codziennej służbie, która dla wielu druhów i druhen stała się prawdziwą życiową misją.



W urzędzie spotkali się wszyscy przedstawiciele Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Turawa.

Podczas spotkania wójt gminy wręczył strażakom pamiątkowe dyplomy oraz wyraził wdzięczność za ich codzienny trud, gotowość do działania i nieustanne zaangażowanie w zapewnianie bezpieczeństwa mieszkańcom.



Wójt Dominik Pikos dziękował strażakom za ich poświęcenie.

– Jestem ogromnie dumny z naszych strażaków ochotników. To ludzie, na których zawsze można liczyć – niezależnie od pory dnia czy nocy – podkreślił wójt podczas uroczystości.

Wielu obecnych druhów służy w jednostkach OSP od kilkudziesięciu lat, poświęcając swój prywatny czas, rodzinne chwile i własne siły po to, by pomagać innym. To właśnie dzięki takim osobom mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie w obliczu pożarów, wypadków czy lokalnych zagrożeń. Spotkanie było również okazją do rozmów o potrzebach jednostek, sprzęcie oraz wyzwaniach, z jakimi na co dzień mierzą się strażacy ochotnicy.

Szczególnie budujące jest jednak to, że w szeregi OSP coraz chętniej wstępują młodzi ludzie, którzy widzą sens i wartość w niesieniu pomocy drugiemu człowiekowi. Coraz częściej mundur strażacki zakładają także panie, które z ogromnym zaangażowaniem uczestniczą w działaniach ratowniczych i życiu jednostek, pokazując, że służba nie zna podziałów.

Nie zabrakło również wspomnień, serdecznych rozmów i atmosfery wspólnoty, która od lat łączy strażackie środowisko.

– Podziwiam Państwa odwagę, poświęcenie i gotowość do działania. Życzę Wam tyle samo wyjazdów na akcje, co szczęśliwych powrotów do domu – mówił wójt, kierując słowa uznania do wszystkich druhen i druhów.



Spotkanie odbyło się w przyjaznej atmosferze.

Choć było to pierwsze takie spotkanie zorganizowane w urzędzie gminy, już dziś wiadomo, że stanie się ono piękną tradycją, podkreślającą szacunek i wdzięczność samorządu wobec strażaków ochotników, którzy każdego dnia służą mieszkańcom z oddaniem i sercem.

Justyna Marcińska

Wędkarska tradycja nad Jeziorem Turawskim



Uczestnicy zawodów o Puchar Wójta Gminy Turawa.

Mimo chłodnej i deszczowej pogody, już o świcie nad Jeziorem Turawskim pojawili się miłośnicy wędkarstwa, którzy wzięli udział w Zawodach o Puchar Wójta Gminy Turawa. Wydarzenie, organizowane przez Koło Gminne Polskiego Związku Wędkarskiego w Turawie, po raz kolejny zgromadziło pasjonatów tej wyjątkowej dyscypliny – zarówno doświadczonych zawodników, jak i młodszych adeptów wędkarstwa.

To wydarzenie od lat stanowi ważny punkt w kalendarzu lokalnych wędkarzy i jest piękną tradycją pielęgnowaną przez kolejne pokolenia. Jak podkreślali uczestnicy, dla wielu z nich wędkarstwo to



Zdobywca I miejsca.

nie tylko hobby, ale przede wszystkim pasja, sposób na spędzanie czasu na łonie natury i okazja do budowania relacji. Coraz częściej swoją przygodę z wędką rozpoczynają również młodzi ludzie, którzy z zaangażowaniem uczestniczą w zawodach i uczą się od starszych kolegów.

Rywalizacja rozpoczęła się od porannej zbiórki i losowania stanowisk. Następnie 41 zawodników rozpoczęło kilkugodzinne łowienie. Liczyła się nie tylko ilość, ale także waga złowionych ryb. W Jeziorze Turawskim najczęściej można spotkać leszcze, liny, płocie, karasie czy jazgarze, czyli popularną białorybę.

– Organizujemy zawody w formule open, co oznacza, że mogą w nich uczestniczyć nie tylko zawodnicy z naszego Koła Gminnego Turawa, ale również wędkarze z innych kół – podkreślał Andrzej Wieczorek, wiceprezes ds. sportu Koła Gminnego PZW Turawa.

Na zakończenie zawodów odbyło się wręczenie pucharów i nagród. Gratulacje uczestnikom przekazała sekretarz gminy, która dziękowała za tak liczne przybycie oraz podtrzymywanie wieloletniej tradycji zawodów.

– To piękne, że mimo niesprzyjającej pogody co roku spotykacie się tutaj o świcie, pokazując jak wielką pasją jest dla Was wędkarstwo. Dziękuję za pielęgnowanie tej tradycji i za to, że swoją pasją zarażacie młodsze pokolenia – mówiła podczas wręczenia nagród.

To nie były ostatnie zawody w tym roku, zatem do zobaczenia na kolejnym zarzucaniu wędką nad Jeziorem Turawskim.

Justyna Marcińska



Sekretarz gminy Anna Grodek wręczając nagrodę za I miejsce.



Choć pogoda nie sprzyjała, humory dopisywały.

eprasa.pl 722da48a95

REGION

Diakon z Krasiejowa. Piotr Sobiech przyjął święcenia w Opolu

W kościele seminaryjno-akademickim pw. św. Jadwigi Śląskiej w Opolu odbyła się uroczysta msza św. z udzieleniem święceń diakonatu trzem klerykom diecezji opolskiej. Wśród nich znalazł się Piotr Sobiech z parafii św. Małgorzaty Męczennicy w Krasiejowie (gmina Ozimek).



Diakon Piotr Sobiech z Krasiejowa wraz ze swoją rodziną i bliskimi po uroczystości święceń.

W sobotę 9 maja święceń udzielił bp Rudolf Pierskała, który w homilii przypomniał kandydatom o wyjątkowym znaczeniu posługi diakona w Kościele. Nawiązując do tradycji apostolskiej i symbolicznego gestu nałożenia rąk, podkreślał, że diakoni mają być przede wszystkim pokornymi sługami Jezusa Chrystusa.

– Wy macie wierzyć w to, co będziecie czytać, nauczać tego, w co uwierzycie i pełnić to, czego będziecie nauczać – mówił podczas liturgii bp Rudolf Pierskała.

Hierarcha zwrócił uwagę na znaczenie życia zakorzenionego w Ewangelii, pokory oraz wierności Słowu Bożemu. Podkreślił również, że droga do święceń jest owocem nie tylko osobistego powołania, ale także wsparcia wielu wspólnot i rodzin.

– Wyrośliście najpierw z Kościoła domowego – zaznaczył biskup. – Dlatego dziękuję waszym rodzicom, rodzeństwu, dziadkom i chrzestnym za modlitwę oraz wsparcie na drodze do święceń.

Słowa wdzięczności skierował także do wspólnot parafialnych, seminaryjnych i akademickich, które towarzyszyły kandydatom w formacji duchowej. Jak podkreślił, do posługi diakona wybrani zostali ci, którzy „cieszą się dobrą sławą, pełni ducha i mądrości".

Święcenia diakonatu to pierwszy, najniższy stopień sakramentu święceń w Kościele rzymskokatolickim – obok prezbiteratu i episkopatu – który włącza mężczyznę do grona duchownych. Diakon, którego nazwa wywodzi się z greckiego słowa oznaczającego „sługę", ślubuje posłuszeństwo biskupowi. Do jego zadań należy służba podczas liturgii, głoszenie Ewangelii, udzielanie chrztu oraz prowadzenie ceremonii pogrzebowych.

Dla mieszkańców Krasiejowa święcenia Piotra Sobiecha były ważnym i radosnym wydarzeniem. To także powód do dumy dla parafii św. Małgorzaty Męczennicy, z której wywodzi się nowy diakon diecezji opolskiej.

(dl), fot. Diecezja Opolska

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225-2
PL 341


OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

FELIETON

Przymrużonym okiem

Azjatycki szał

Nie da się nie zauważyć ekspansji chińskich marek samochodów na polski rynek. Czy to człek nie włączy telewizor, chce odczytać pocztę mailową bądź poszperać w internecie, pełno reklam jakichś dziwnych marek. Wszystkie ładnie wyglądają, a wytwórcy, tudzież dealerzy, kuszą ich osiągami, designem, czyli wyglądem, nowinkami technicznymi, elektrycznością – w domyśle ekologią i gabarytami.

Bo wszystkie te auta są duże. To tak zwane popularne SUV-y, łączące wygodę z funkcjonalnością. Oszczędność z postępem technologii. Rzeczywiście Chiny wybijają się w świecie na lidera technologicznego. Tam, w Chinach, niemal wszystkie auta, nieznanych nam marek, jeżdżą już na baterie. Malutkie i śmieszniutkie - po limuzyny. Podobnież autokary czy ciężarówki. Ba, zwykłe skutery, rowery i popularne kiedyś riksze, także mają zamontowane silniczki elektryczne. Nie sądzę, by była to wielka troska o ekologię, bo ta jest problematyczna. Raczej chodzi o dostęp do taniej energii elektrycznej, bo przecież Chiny to jednak gospodarcza potęga, która nie ogląda się na jakieś obostrzenia dotyczące efektu cieplarnianego czy ochrony przyrody.

Mają swojego niedźwiadka – pandę, którego chronią pokazowo – i to przesłania niekiedy ekologiczne niedostatki. Wróćmy jednak do samochodów. Chińska ekspansja zagraża w wielkim stopniu tradycyjnym europejskim producentom samochodów. Dodajmy – producentów uznanych, jak choćby marki niemieckie, francuskie czy choćby włoskie. Chińczycy przejęli już wiele europejskich fabryk samochodów i marek, np. angielskie MG czy szwedzkie Volvo. Stąd też wyraźny trend do obniżania cen aut, bo chińskie są relatywnie tanie, kuszenie nabywców różnymi promocjami, sezonowymi obniżkami i łatwością w dostępie do kredytów na zakup pojazdu.

Kiedyś auto było luksusem, na który stać było niewielu. Jeszcze pięćdziesiąt lat temu, w małych miejscowościach i wsiach, zarejestrowanych było zaledwie kilka, kilkanaście pojazdów, a drogi były raczej puste. Na szosach dominowała polska produkcja. Jeździły nobliwe „Warszawy" na licencji radzieckiej, potem „Syrenki", małe Fiaty 126p, duże Fiaty i „Polonezy". A dziś drogi są przeładowane. Niby auto przestało być luksusem, jak telefon, ale cóż z tego, jak często stoimy w korkach i nie sposób dojechać gdzieś na czas. Stąd coraz wyraźniejszy renesans kolei, która też niestety czasami szwankuje. Obecnie samochód ma niemal każda polska rodzina. A często są to dwa lub więcej aut, bo każdy przecież musi mieć swoje. Jest to jakaś zdobycz cywilizacyjna i jednak zdecydowana poprawa bytu Polaków.

Dawniej na samochód czekało się latami. Wymarzony kupon na jego zakup, był mglistą mrzonką. Teraz nawet kasy nie trzeba mieć, by wyjechać z salonu nowiutkim, błyszczącym bolidem. Jednak ta sytuacja skłania do refleksji. Chcemy jeździć coraz to większymi autami. Niestety nasze parkingi, choćby przy dużych marketach, nie są przystosowane do takich gabarytów, co prowadzi często do szkód parkingowych i niezręcznych sytuacji. Lecz kiedy taki azjatycki samochód ulegnie jakiejś awarii, bądź mechanicznej usterce, to jednak trochę kiepsko idzie usuwanie szkody bądź naprawa. Bo w ślad za masowym eksportem samych pojazdów, nie ma do podobnego części zamiennych, a mechanicy niby to w firmowych salonach, dopiero zdobywają mistrzowskie szlify w mechanice.

Swoją drogą młodzi ludzie coraz rzadziej garną się do pracy w charakterze samochodowych mechaników, choć teraz to już wiele prac jest skomputeryzowanych. Wystarczy porozmawiać z właścicielami warsztatów. W zasadzie nie ma komu tam pracować. Stąd też być może długie terminy i oczekiwanie na naprawę lub usuwanie szkód. Mnogość aut, prowadzi do oczywistego zatłoczenia na szosach, a to zaś do zwiększenia ilości wypadków, powodowanych często przez niedoświadczonych kierowców, bo przecież ambicją już siedemnastolatków, jest posiadanie prawa jazdy. To jakby wymóg naszych czasów. Auta są coraz szybsze i mają mocniejsze silniki, jakby rzeczywiście to było najważniejsze.

Naszpikowanie nowoczesnych, w tym i chińskich aut elektroniką, bo w nich nie ma już normalnych wskaźników i przycisków, to też w pewnym sensie zagrożenie, gdyż nie jesteśmy w stanie okiełznać wszystkich funkcji, ukrytych za komputerowymi sekwencjami w czasie jazdy. Dla wielu jednak ważne jest, że potencjalnie jego auto „to" ma, choć w życiu ich nie użyje.

Nowe auta nas rozleniwiają i w pewnym sensie odmóżdżają. I tak oto technologia nas wyprzedza, a czy jest dobra, oceńmy sami.

Wawrzyniec Jasiński

eprasa.pl 722da48a95



NR 05 (61) MAJ 2026

PARTNER Heidelberg Materials

ZADBAJMY O NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ – EKOSPOSÓB NA ŻYCIE

Fundacja Górażdże ponownie inwestuje w ludzi i lokalne pomysły

38 inicjatyw, 200 tysięcy złotych wsparcia i setki mieszkańców, którzy już wkrótce odczują efekty nowych projektów. Fundacja „Górażdże – Aktywni w Regionie" po raz kolejny pokazała, że społeczna odpowiedzialność biznesu może mieć bardzo konkretny wymiar - widoczny nie w raportach, lecz w codziennym życiu lokalnych społeczności.

Tegoroczna edycja Programu Grantowego Fundacji „Górażdże – Aktywni w Regionie" cieszyła się rekordowym zainteresowaniem. Do konkursu zgłoszono aż 123 projekty, spośród których wybrano 38 inicjatyw o szczególnym znaczeniu dla mieszkańców regionu. Łączna wartość przyznanych grantów wyniosła 200 tysięcy złotych.

Wśród nagrodzonych projektów znalazły się zarówno działania ekologiczne, społeczne, edukacyjne, jak i sportowe czy kulturalne. Wszystkie łączy jeden wspólny mianownik - realna odpowiedź na potrzeby mieszkańców oraz budowanie silnych, aktywnych społeczności lokalnych.

Duże znaczenie mają projekty integrujące różne pokolenia. Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Gogolińskiej zrealizuje „Ekologiczny quiz międzypokoleniowy – razem dla przyrody i społeczności", łączący edukację ekologiczną z aktywizacją mieszkańców. Z kolei projekt „Most pokoleń – tradycja, natura i nowoczesność" przygotowany przez Stowarzyszenie Pro Liberis Silesiae – Malina Opole ma pokazać, że nowoczesność i lokalne dziedzictwo mogą iść w parze.

Fundacja wspiera także rozwój przestrzeni służących mieszkańcom. Dzięki grantowi Zespół Szkolno-Przedszkolny w Sidzinie stworzy „Happy Place" - nowoczesny plac zabaw dla dzieci, natomiast Stowarzyszenie „Razem Dla Wsi" z Kamionka zrealizuje projekt ekologicznego miejsca odpoczynku i integracji mieszkańców.

Istotnym elementem programu pozostaje również troska o środowisko naturalne. Fundacja Uniwersytetu Opolskiego otrzymała wsparcie na projekt „Zatrzymać wodę, połączyć pokolenia", natomiast szkoła w Pokrzywnicy będzie realizowała inicjatywę „Pszczoły – mali strażnicy przyrody", promującą edukację ekologiczną i ochronę bioróżnorodności.

Nie zabrakło również projektów związanych z kulturą i sportem. Wsparcie otrzymały m.in. „Letnia Scena Jazzu" w Gogolinie, XIV Krapkowickie Zderzenia Taneczne oraz XII Międzynarodowy Memoriał im. Henryka Wołoszyna w zapasach. To wydarzenia, które od lat integrują mieszkańców i promują region również poza granicami województwa.

Fundacja pamięta także o bezpieczeństwie i ochronie zdrowia. Granty trafiły do jednostek OSP z Kunic, Odrowąża i Kosorowic, które przeznaczą środki na doposażenie sprzętu ratowniczego i działania poprawiające bezpieczeństwo mieszkańców.

Program grantowy Fundacji „Górażdże – Aktywni w Regionie" od lat pokazuje, że odpowiedzialny biznes może skutecznie wspierać rozwój regionu nie tylko poprzez inwestycje gospodarcze, ale także poprzez wzmacnianie lokalnych inicjatyw i społecznej aktywności mieszkańców.

Dla wielu organizacji to nie tylko finansowe wsparcie, ale także sygnał, że ich codzienna praca, zaangażowanie i pomysły mają realną wartość i mogą liczyć na partnerów, którzy chcą rozwijać region razem z nimi.

Dominika Bassek, fot. Heidelberg Materials Polska



Od placów zabaw i festiwali po ratownictwo i ekologię. Fundacja „Górażdże – Aktywni w Regionie" rozdzieliła 200 tysięcy złotych na lokalne inicjatywy.

Wspólne sadzenie lasu w Nadleśnictwie Kup

W Nadleśnictwie Kup odbyła się akcja sadzenia lasu z udziałem leśników i mieszkańców gminy Murów. Wolontariusze posadzili dęby, a po pracy czekał na nich poczęstunek.

25 kwietnia grupa mieszkańców odpowiedziała na zaproszenie leśników z Nadleśnictwa Kup. Celem spotkania było posadzenie nowych drzew na wyznaczonym terenie. Uczestnicy, w tym całe rodziny, zasadzili sadzonki dębów. Po zakończeniu prac Jurek Bednarz z Nadleśnictwa zaprosił wszystkich na posiłek. W menu znalazły się grochówka, ciasto i kawa. Organizatorzy i uczestnicy ocenili wydarzenie pozytywnie, wskazując na aktywność na świeżym powietrzu oraz dobrą atmosferę.

(matt), fot. (GBP w Murowie)



Piękne sadzonki dębów już rosną.

eprasa.pl 722da48a95

W 80 dni dookoła energii - podróż przez energię przyszłości

Wodór staje się coraz bardziej widoczny jako alternatywa dla klasycznych pojazdów elektrycznych. Jego przewagi są wyraźne: tankowanie trwa zaledwie kilka minut, samochody z ogniwami paliwowymi działają sprawnie nawet w niskich temperaturach, a wodór sprawdza się tam, gdzie ogromne akumulatory byłyby niepraktyczne – na przykład w transporcie ciężkim. Jednocześnie technologia wciąż stoi przed wyzwaniami: produkcja wodoru jest energochłonna, infrastruktura dopiero się rozwija, a cena paliwa wciąż przewyższa koszt energii elektrycznej.



Wodór określany jest jako „nieoszlifowany diament" energetyki. Sam w sobie nie jest źródłem energii, lecz jej nośnikiem.

Wrząca kawa przez 80 dni? W świecie wodoru to dopiero początek

Wyobraźmy sobie idealny termos. Taki, do którego wlewamy wrzącą kawę i... po 80 dniach wciąż jest gorąca. Brzmi jak gadżet z filmów science fiction. Tymczasem podobny poziom izolacji jest realnie wykorzystywany w technologiach przechowywania wodoru. Aby przechowywać wodór w stanie ciekłym, trzeba utrzymać temperaturę około –253°C – zaledwie kilkanaście stopni powyżej zera absolutnego. Osiągnięcie tak ekstremalnych warunków wymaga zbiorników o izolacyjności porównywalnej do... warstwy styropianu o grubości 17 metrów. Dlatego stosuje się wielowarstwowe izolacje próżniowe – rozwiązania technologicznie przypominające właśnie idealny termos, tyle że do przechowywania najbardziej lotnego gazu.

Najprostsza droga: wodór w klasycznym silniku

W rozmowach o wodorze w motoryzacji często myślimy o futurystycznych ogniwach paliwowych, zapominając, że równie skuteczny może być klasyczny silnik tłokowy, który zamiast benzyny spala wodór. Najbardziej znanym przykładem była limuzyna BMW Hydrogen 7, napędzana ogromnym silnikiem V12, który pracował zarówno na benzynie, jak i na wodór, co eliminuje problem braku stacji tankowania wodoru. Dodatkowo można je produkować na tych samych liniach co tradycyjne jednostki, co znacznie obniża koszty wdrożenia technologii. Choć silniki spalinowe na wodór mają niższą sprawność niż ogniwa paliwowe, oferują coś, czego brak w czystych ogniwach – dynamiczne przyspieszenie, rasowy dźwięk pracy i niemal wyłącznie parę wodną zamiast spalin. Dla wielu kierowców to kompromis między ekologią a klasycznym doświadczeniem jazdy.

Wodorowe „maluchy"

Wodór to nie tylko luksusowe limuzyny. Już w 2003 roku powstał eksperymentalny fiat seicento hydrogen, który pokazywał, że technologia może sprawdzić się również w segmencie aut miejskich. Seicento hydrogen wyposażono w hybrydowy układ napędowy, składający się z ogniwa paliwowego o mocy 20 kW, akumulatora wspomagającego oraz silnika elektrycznego o mocy 30 kw. Dzięki temu samochód rozwijał 130 km/h i miał zasięg około 200 km. W prototypie zastosowano też specjalną sprężarkę opracowaną przez Centrum Badawcze Fiata, zapewniającą wysoką wydajność przy minimalnym hałasie. Kolejnym krokiem był Fiat Panda Hydrogen (2005), który brał udział w rajdach pojazdów alternatywnych, dowodząc trwałości technologii w codziennym ruchu miejskim. Te eksperymenty pokazały, że wodór może być zarówno ekologiczną ciekawostką, jak i praktycznym paliwem.

Transport publiczny: wodór w akcji

Choć w autach osobowych wodór wciąż walczy o miejsce, w transporcie publicznym jego zastosowanie jest już realne. Polski producent Solaris Bus & Coach odnosi sukcesy dzięki modelowi Solaris Urbino 18 hydrogen, który zdobył tytuł Bus of the Year 2025. Nowoczesne pojazdy wodorowe to w praktyce zaawansowane hybrydy. Energia z ogniw paliwowych trafia do akumulatorów – np. o pojemności 60 kWh w przegubowym Solarisie. Akumulatory wspomagają pojazd przy przyspieszaniu i magazynują energię odzyskaną podczas hamowania. Dzięki temu system jest lżejszy niż w autobusach czysto akumulatorowych, pozwalając na przewóz do 140 pasażerów przy zasięgu sięgającym 600 km.

Nieoszlifowany diament

Największą barierą pozostaje sieć stacji tankowania. Polska Strategia Wodorowa zakładała budowę co najmniej 32 stacji do 2025 roku, ale rzeczywistość jest wolniejsza. Dziś działają zaledwie nieliczne punkty w Warszawie, Rybniku i Poznaniu. Nie mniej wymagająca jest sama fizyka wodoru. Jego cząsteczki są tak małe, że potrafią przenikać przez metale, powodując ich kruszenie. Dlatego zbiorniki muszą być wykonane z wielowarstwowych kompozytów z włókna węglowego i polimerów, wytrzymujących ciśnienie do 700 barów w samochodach osobowych.

Właśnie dlatego wodór określany jest jako „nieoszlifowany diament" energetyki. Sam w sobie nie jest źródłem energii, lecz jej nośnikiem. Produkowany z odnawialnych źródeł może stać się kluczem do dekarbonizacji transportu, zwłaszcza tam, gdzie akumulatory są zbyt ciężkie lub ładowanie trwa zbyt długo. Futurystyczny termos, który przez 80 dni utrzymuje temperaturę wrzącej kawy, przestaje być ciekawostką – staje się symbolem nowoczesnej, wodorowej infrastruktury i potencjalnej przyszłości transportu.

(ak)

Jubileuszowa akcja „Czysta Odra"

W majowy długi weekend w pięciu lokalizacjach nad Odrą zebrano kontener odpadów, w tym plastik, puszki, butelki, worki ze śmieciami, opony oraz dwuosobową kanapę.

W gminie Dobrzeń Wielki zakończyła się jubileuszowa V edycja akcji „Czysta Odra 2026". Mimo majowego weekendu nie brakowało ochotników do pracy. Wśród uczestników znaleźli się również dzieci i młodzież.

Organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom, współorganizatorom oraz koordynatorom za wspólne działania na rzecz czystych nadbrzeży Odry.

Śmieci zbierano w Chróścicach, Dobrzeniu Wielkim, Dobrzeniu Małym, Borkach oraz Czarnowąsach. Na zakończenie akcji uczestnicy spotkali się w Dobrzeniu Małym przy ognisku. Podczas spotkania podsumowano wspólne działania i przeprowadzono konkurs ekologiczny. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody za poprawne odpowiedzi na pytania dotyczące ekologii i segregacji odpadów.

(matt),
fot. gmina Dobrzeń Wielki



Znaleziono dużo plastiku, puszek, butelek, śmieci w workach, opon, a nawet dwuosobową kanapę.

eprasa.pl 722da48a95

REGION

Centrum w krajowej czołówce - docenione za troskę i bliskość

To ważne wyróżnienie dla opolskiej służby zdrowia i dowód na to, że codzienna troska o najmniejszych pacjentów nie pozostaje niezauważona. Kliniczne Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu znalazło się w gronie pięciu najlepszych oddziałów neonatologicznych w Polsce w ogólnopolskim plebiscycie „Oddział Przyjazny Kangurowaniu", organizowanym przez Fundacja MatkoweLove.



Kliniczne Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu w gronie pięciu najlepszych oddziałów neonatologicznych w Polsce w plebiscycie „Oddział Przyjazny Kangurowaniu".

To wyjątkowa nagroda, ponieważ o jej przyznaniu zdecydowali rodzice wcześniaków i hospitalizowanych noworodków. To właśnie oni najlepiej wiedzą, jak wielkie znaczenie w trudnych chwilach ma możliwość bliskości z dzieckiem, wsparcie personelu oraz kangurowanie, czyli kontakt „skóra do skóry".

Kangurowanie od lat uznawane jest za jedną z najważniejszych metod wspierających rozwój wcześniaków i noworodków wymagających hospitalizacji. Pomaga stabilizować oddech i pracę serca dziecka, wspiera jego rozwój emocjonalny, a także buduje niezwykle ważną więź między rodzicami a maluchem.

W ramach wyróżnienia prezes Fundacji MatkoweLove, Katarzyna Dyńska-Kukulska, wręczyła przedstawicielom opolskiego centrum statuetkę, specjalny fotel do kangurowania oraz zestawy NeoGripów, specjalnych medycznych uchwytów i organizerów do przewodów, kabelków oraz rurek używanych przy opiece nad noworodkami.

Przedstawiciele Klinicznego Centrum nie kryją wzruszenia i podkreślają, że sukces jest zasługą całego zespołu neonatologicznego.

– Dziękujemy rodzicom za zaufanie i oddane głosy, a wszystkim pracownikom neonatologii za serce, troskę i codzienną pracę na rzecz naszych najmłodszych pacjentów. To wspólny sukces – podkreślają przedstawiciele placówki.

Wyróżnienie dla opolskiego szpitala pokazuje, że nowoczesna medycyna to nie tylko specjalistyczny sprzęt i procedury, ale również empatia, bliskość i wsparcie, których rodziny potrzebują najbardziej w najtrudniejszych momentach.

Dawid Laskowski, fot. Kliniczne Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu

DOBRZEŃ WIELKI

Cyrkowa magia



W festiwalu wzięło udział ponad 70 uczestników z całej Polski.

W dniach 16-17 maja w hali sportowej Zespołu Szkół w Dobrzeniu Wielkim odbyła się siedemnasta edycja Ogólnopolskiego Dziecięco-Młodzieżowego Festiwalu Sztuki Cyrkowej. Organizatorem wydarzenia był Gminny Ośrodek Kultury.

W festiwalu wzięło udział ponad 70 uczestników z całej Polski. Gminę Dobrzeń Wielki reprezentowała Grupa Cyrkowa „CUDAKI", działająca przy miejscowym ośrodku kultury. Sekcję założoną ponad 20 lat temu prowadziła Grażyna Chmielowicz, a obecnie opiekę nad zespołem sprawuje Krzysztof Riewold.

Młodzi artyści zaprezentowali różne dyscypliny cyrkowe, w tym żonglerkę, ekwilibrystykę i akrobatykę. Jury złożone z artystów cyrkowych oceniało występy. Publiczność nagrodziła pokazy brawami. Wójt Piotr Szlapa wręczył nagrody laureatom.

Zwycięzcą Grand Prix została grupa teatralna Wernisaż za występ „Dwa Ogniwa". Nagrodę Best Trick otrzymała Karolina Kieszkowska z Piotrkowskiej Fundacji Talentów. W kategorii żonglerka pierwsze miejsce zajęła Jowita Nowogrodzka-Ligęza z Państwowej Szkoły Sztuki Cyrkowej, przed Magdaleną Bednarek i Karoliną Kieszkowską. W ekwilibrystyce zwyciężyła Zofia Maciesza przed Natalią Zdzikot i Anią Pabisiak. W akrobatyce najlepsza okazała się Aryna Kandratsiuk, przed Izabelą Biłek i grupą Fabryka Cudów IV. W kategorii inne formy pierwsze miejsce zdobyła Aleksandra Biszczanik, przed Kefirem Zodiak i Jaśminą Piłip.

Wyróżnienia otrzymali Krzysztof Czarski, Barney oraz Ania (wszyscy w kategorii karty do gry). Nagrodę publiczności przyznano grupie „Biblioteka" z Cyrkowej Grupy Cudaki.

Organizatorzy zapraszają na kolejną, XVIII edycję festiwalu w przyszłym roku. Dzieci i młodzież z gminy mogą uczestniczyć w zajęciach cyrkowych w Gminnym Ośrodku Kultury.

(matt), fot. (GOK Dobrzeń Wielki)

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
tel. 601 424 051
moldom@o2.pl
- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

Praca dla
Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)
Tel. 795570792, 774428338

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA - CIASTKARNIA KRZYŚ Krzysztof Stempin ROGÓW OPOLSKI
- Komprachcice ul. Niemodlińska 1
- Prószków ul. Zawadzkiego 34
- Tarnów Opolski ul. Św. Marcina
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym
Smacznego Dnia!
TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Ziemi Opolskiej

CHRZĄSTOWICE

Bocian konał na polu - z pomocą ruszyli mieszkańcy i policja

Policjanci z Ozimka ruszyli na pomoc rannemu bocianowi znalezionemu na polu w Dańcu. Ptak miał najprawdopodobniej złamane skrzydło i bez szybkiej reakcji mieszkańców oraz służb nie miałby szans na przetrwanie.

Nietypowa interwencja policjantów z Ozimka. Tym razem mundurowi nie ścigali przestępców ani pijanych kierowców, lecz ratowali rannego bociana, który nie był w stanie odlecieć. Ptak miał najprawdopodobniej złamane skrzydło i bez pomocy ludzi nie miałby szans na przetrwanie.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 17 maja, na terenie gminy Ozimek. Dyżurny miejscowego komisariatu otrzymał zgłoszenie od mieszkańców Dańca, którzy znaleźli rannego bociana leżącego na polu. Zwierzę było osłabione i nie mogło latać.

Mieszkańcy natychmiast zareagowali. Zabezpieczyli ptaka przed wałęsającymi się psami, które mogły stanowić dla niego śmiertelne zagrożenie. Problemem okazał się jednak transport zwierzęcia do specjalistycznej lecznicy.

Na miejsce skierowano policjantów z Komisariatu Policji w Ozimku. Funkcjonariusze przejęli rannego bociana i przewieźli go do Opolskiego Centrum Leczenia i Rehabilitacji Dzikich Zwierząt „Avi", gdzie trafił pod opiekę weterynarzy i rehabilitantów.



Policjanci z Ozimka przetransportowali rannego bociana znalezionego na polu w Dańcu do ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt.

Jak ustalono, ptak najprawdopodobniej doznał urazu skrzydła. Obecnie przechodzi leczenie i wraca do zdrowia pod okiem specjalistów.

(laba), fot. KMP Opole

TYGODNIK Ziemi Opolskiej
Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30

Redaktor naczelny: Dominika Bassek -Laskowska
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek
Dziennikarze: Dominika Bassek, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak
Grafik: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Arleta Kucharska, Aleksandra Kamińska

Reklama i promocja:
Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, tel. 77 446 00 30
E: marketing@tzo24.info
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Ziemi Opolskiej" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 722da48a95

OPOLE

Zapakował kosiarkę do wózka i uciekł, a to nie wszystko

Niezwykłą czujnością wykazał się funkcjonariusz służby kryminalnej z Komisariatu II Policji w Opolu. Policjant w drodze na służbę zatrzymał złodzieja, który chwilę wcześniej nielegalnie wyniósł z marketu robota koszącego.

Do zdarzenia doszło 13 maja chwilę po godzinie 10.30. Kryminalny w drodze na służbę zauważył, że na przejściu dla pieszych obok pobliskiego marketu pospiesznie szedł mężczyzna z wózkiem na zakupy. W środku była zapakowana kosiarka. Policjant śledząc go wzrokiem zauważył, że ten chowa się w zaroślach. W reakcji na podejrzane zachowanie mundurowy zatrzymał uciekiniera. Okazało się, że ten chwilę wcześniej ukradł sprzęt z marketu. Podejrzewanym okazał się 35-letni mieszkaniec Opola, znany już wcześniej policjantom z innych tego typu przestępstw, w tym kradzieży ekspresu do kawy z tego samego sklepu.



Podejrzewanemu grozi do 5 lat więzienia.

Skradziony towar wrócił do marketu, a 35-latek usłyszał dwa zarzuty kradzieży.

(Arleta), fot.(KMP w Opolu)

DOBRZEŃ WIELKI

Kolizja między Chróścicami a Dobrzeniem Wielkim

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w poniedziałkowy poranek przy ul. Wrocławskiej, pomiędzy miejscowościami Dobrzeń Wielki a Chróścice. Zderzyły się tam ze sobą dwa pojazdy osobowe.

Służby ratunkowe otrzymały informację o godzinie 7.22. Wstępne ustalenia wskazują, że na miejscu doszło do zderzenia samochodu elektrycznego marki BMW oraz Opla. W wyniku kolizji Opel zjechał z drogi, wpadł do rowu i uderzył w drzewo. W pojazdach znajdowali się tylko kierowcy i nie odnieśli oni obrażeń.



Obecnie trwa wyjaśnianie szczegółowych okoliczności zdarzenia.

Na miejscu działały zastępy straży pożarnej z JRG 2 Opole, OSP Chróścice oraz OSP Dobrzeń Wielki, policja i ZRM.

(Arleta), fot. www.prostozopolskiego.pl

DOBRZEŃ WIELKI

Niedzielne zderzenie trzech aut

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło 17 maja około godz. 15:30. Ze wstępnego zgłoszenia wynikało, że przy ul. Namysłowskiej w Dobrzeniu Wielkim zderzyły się ze sobą trzy auta osobowe.

Po przybyciu na miejsce służb okazało się, że w zdarzeniu brały udział pojazdy marki BMV, Volkswagen i samochód ciężarowy DAF. Łącznie pojazdami podróżowały cztery osoby, a dwie z nich zostały ranne i przetransportowane do szpitala przez zespoły ratownictwa medycznego.



Obecnie funkcjonariusze wyjaśniają dokładne okoliczności oraz przyczyny wypadku drogowego.

Na miejscu interweniowały zastępy straży pożarnej z JRG 2 Opole oraz OSP Dobrzeń Wielki, policja i ZRM. Obecnie funkcjonariusze wyjaśniają dokładne okoliczności oraz przyczyny wypadku drogowego.

(Arleta), fot. prostozopolskiego

TARNÓW OPOLSKI

Groźny pożar tuż obok cmentarza

Do nagłego wybuchu ognia doszło 13 maja przy ulicy Pawlety w Kosorowicach. Doszczętnie spłonęła znajdująca się tam wiata. W akcji gaśniczej brało udział 20 strażaków, którzy szybko opanowali zagrożenie.

Dyżurny Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Opolu zgłoszenie o pożarze otrzymał w środę około godziny 18.25. Płonęła wiata znajdująca się w okolicy cmentarza parafialnego w Kosorowicach.

– Kiedy strażacy przyjechali na miejsce fasada była już całkowicie objęta pożarem. Na miejscu podaliśmy dwa prądy wody w celu ugaszenia ognia – tłumaczy mł. asp. Sandra Wierciszewska, zastępca oficera prasowego Komendanta Miejskiego PSP w Opolu.



Na miejscu pracowało łącznie 20 strażaków z 4 zastępów, w tym jeden z JRG 2 Opole, OSP Przywory i dwa z OSP Kosorowice.

Oprócz bezpośredniej walki z płomieniami, po ich zahamowaniu strażacy przekopali teren wokół, aby wyeliminować mogące występować tam zarzewia ognia. Zarówno wiata, jak i trawa w pobliżu zostały całkowicie ugaszone i nie doszło do zagrożenia dla znajdujących się w pobliżu domostw.

Obecnie nie są znane dokładne przyczyny powstania pożaru. Nic jednak nie wskazuje na to, aby doszło do przestępstwa, gdyż zajście nie zostało zgłoszone funkcjonariuszom.

– Policjanci z Komisariatu Policji w Ozimku nie prowadzą postępowania w tej sprawie – potwierdza asp. Przemysław Kędzior z Komendy Miejskiej Policji w Opolu.

(Arleta), fot.(OSP Kosorowice)

OPOLE

Lewe e-papierosy i narkotyki u 19-latka

Mieszkaniec Opola od dłuższego czasu był na celowniku opolskich kryminalnych. Jak się okazało słusznie, bo 19-latek ma sporo za uszami. Oprócz zarzutu paserstwa akcyzowego usłyszał też oskarżenie o posiadanie narkotyków.

Podejrzewany o przestępczość narkotykową mężczyzna został zatrzymany do kontroli na jednej z ulic centrum Opola. W trakcie przeszukania okazało się, że oprócz narkotyków, posiada przy sobie 8 sztuk e-papierosów bez polskich znaków. To dało podstawę do sprawdzenia miejsca zamieszkania 19-latka.

- W toku przeprowadzonych czynności kryminalni zabezpieczyli kolejne 146 e-papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz blisko 20 gramów marihuany i LSD. Straty Skarbu Państwa wynikające z działalności 19-latka zostały oszacowane na blisko 26 000 złotych – informuje asp. Przemysław Kędzior z Komendy Miejskiej Policji w Opolu.



Państwo straciło blisko 26 tys. złotych.

Podejrzany usłyszał zarzut paserstwa akcyzowego, tj. art. 65 par 1 kodeksu karnego skarbowego oraz zarzut posiadania narkotyków. Grozi mu wysoka kara grzywny, pozbawienie wolności oraz kara do 3 lat więzienia.

(Arleta), fot. (KMP w Opolu)





eprasa.pl 722da48a95

Rozwód a opieka nad dziećmi – jak działa władza rodzicielska po rozstaniu?

Rozwód rodziców jest zawsze sytuacją trudną, zarówno dla nich samych, jak i przede wszystkim dla dziecka, które musi dostosować się do zmian, które nie zawsze potrafi w pełni zrozumieć. Gdzie będzie od teraz mieszkać, jak będzie wyglądał kontakt z drugim rodzicem, kto będzie decydował o sprawach dotyczących jego zdrowia, edukacji, przyszłości? Kluczowym elementem tych ustaleń staje się określenie, jak po rozstaniu małżonków będzie wykonywana władza rodzicielska. Polskie prawo przewiduje kilka możliwych rozwiązań, ale niezależnie od wybranego modelu punktem wyjścia i ostatecznym kryterium każdej decyzji pozostaje dobro dziecka.



„My" już nie ma, ale rodzicielstwo nadal trwa

Wraz z rozwodem kończy się małżeństwo, ale nie rodzicielstwo. Władza rodzicielska jest jedną z najważniejszych instytucji prawnych unormowanych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Zgodnie z art. 95 § 1 „władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowywania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw." Zacytowany przepis określa zakres władzy rodzicielskiej oraz formułuje ogólne zasady dotyczące realizacji wynikających z niej obowiązków i praw rodziców i dzieci. Obowiązki i prawa rodziców dotyczą trzech sfer: pieczy nad dzieckiem, pieczy nad jego majątkiem oraz wychowania dziecka. Władza rodzicielska nie jest przywilejem rodzica, ale przede wszystkim jego obowiązkiem i odpowiedzialnością. Przysługuje – co do zasady – obojgu rodzicom od chwili urodzenia dziecka do osiągnięcia przez nie pełnoletności. Po rozstaniu konieczne jest ponowne uregulowanie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej w nowej sytuacji, przy czym zgodnie z art. 95 § 3 k.r.o., nadrzędnym kryterium wszystkich decyzji ma być dobro dziecka i interes społeczny, które w orzecznictwie rozumiane jest jako m.in. zapewnienie stałej, stabilnej opieki, bezpieczeństwa emocjonalnego i materialnego, możliwości rozwoju, kontaktu z obojgiem rodziców, a także ochronę przed konfliktami lojalnościowymi.

Rozwód – co sąd określa w zakresie władzy rodzicielskiej?

W wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem stron, kontaktach rodziców z dzieckiem oraz o tym, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka (art. 58 § 1 k.r.o.). Sąd w pierwszej kolejności ocenia, czy rodzice mogą wspólnie wykonywać władzę rodzicielską. Uwzględnia przy tym pisemne porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Jeśli rodzice przedstawią porozumienie wychowawcze (na tyle konkretne, by było realnie wykonalne) i istnieje szansa na ich współpracę, władza pozostaje przy obojgu. Plan wychowawczy nie jest obowiązkowy, ale ułatwia uzyskanie wspólnej władzy. Gdy takiego porozumienia nie ma, sąd sam ustala zasady jej wykonywania, w tym kontakty i miejsce zamieszkania dziecka. Każde rozstrzygnięcie musi uwzględniać dobro dziecka.

Możliwe rozstrzygnięcia sądu dotyczące władzy rodzicielskiej

W praktyce sąd ma do dyspozycji kilka podstawowych modeli uregulowania władzy rodzicielskiej:

1. **Wspólna władza rodzicielska** - preferowane rozwiązanie, jeśli rodzice są w stanie współpracować i razem podejmować decyzje w sprawach dziecka. Sam konflikt między nimi nie wyklucza tego modelu, o ile nie wpływa destrukcyjnie na dziecko.

2. **Ograniczenie władzy jednego z rodziców** - stosowane, gdy wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej nie jest możliwe. Sąd powierza pełnię władzy jednemu rodzicowi, a drugiemu jedynie prawo współdecydowania o określonych sprawach (np. wyborze szkoły, leczeniu, wyjazdach zagranicznych).

3. **Pozbawienie władzy rodzicielskiej** - środek zarezerwowany dla sytuacji skrajnych, takich jak trwała przeszkoda w jej wykonywaniu (np. długotrwały pobyt w zakładzie karnym, stan psychiczny wyłączający zdolność podejmowania racjonalnych decyzji), nadużywanie władzy (np. stosowanie przemocy) lub rażące zaniedbywanie obowiązków wobec dziecka (notoryczne nieinteresowanie się dzieckiem, brak jakiejkolwiek troski o jego potrzeby). Całkowite pozbawienie władzy rodzicielskiej nie jest konsekwencją samego rozwodu ani konfliktu między rodzicami.

Kontakty z dzieckiem a władza rodzicielska – to nie to samo

W praktyce często myli się władzę rodzicielską z kontaktami z dzieckiem, choć to dwie różne kwestie. Władza rodzicielska dotyczy podejmowania decyzji i odpowiedzialności za dziecko, natomiast kontakty – prawa i obowiązku utrzymywania osobistej relacji. Zgodnie z art. 113 § 1 k.r.o. „niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów." Nawet rodzic pozbawiony władzy rodzicielskiej co do zasady zachowuje prawo do spotkań, chyba że sąd je ograniczy lub zakaże ze względu na bezpieczeństwo dziecka. Ograniczenie władzy rodzicielskiej nie oznacza automatycznego ograniczenia kontaktów – i odwrotnie – każda z tych kwestii jest oceniana osobno.

Opieka naprzemienna – nowe rozwiązanie akceptowane przez sądy

Coraz częściej pojawia się model opieki naprzemiennej, w którym dziecko spędza porównywalny czas u każdego z rodziców. Choć nie jest ona wprost uregulowana w k.r.o., orzecznictwo dopuszcza takie rozwiązanie. Wymaga ono jednak ścisłej współpracy między rodzicami, niewielkiej odległości między ich miejscami zamieszkania oraz odpowiedniej dojrzałości dziecka, aby częste zmiany miejsca pobytu nie zaburzały jego poczucia stabilności. Natomiast mitem jest, że sądy narzucają opiekę naprzemienną — orzekają ją tylko wtedy, gdy warunki faktycznie na to pozwalają i służy to dziecku.

Rozwód zmienia sytuację rodziców, ale nie znosi ich odpowiedzialności za dziecko. Niezależnie od tego, jaki model opieki zostanie przyjęty, sąd zawsze kieruje się jednym kryterium - dobrem dziecka, rozumianym jako stabilność, bezpieczeństwo i możliwość utrzymania więzi z obojgiem rodziców. Dlatego kluczowe staje się nie tylko to, co wynika z przepisów, ale przede wszystkim gotowość rodziców do współpracy i budowania dla dziecka możliwie spokojnej, przewidywalnej codzienności.

Bezpłatna pomoc prawna i poradnictwo obywatelskie w Powiecie Opolskim.

Potrzebujesz porady prawnej, pomocy w sprawach obywatelskich lub mediacji, ale nie stać Cię na płatną pomoc prawnika? Skorzystaj z bezpłatnego wsparcia w Punktach Nieodpłatnej Pomocy Prawnej i Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego w Powiecie Opolskim – przeznaczonego dla osób, które nie są w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej.

Nowość od 2026 roku – porady również zdalnie!

Od 2026 roku z pomocy prawnej i poradnictwa obywatelskiego można korzystać nie tylko osobiście, ale także zdalnie – przez telefon lub Internet. To wygodna opcja dla osób, które mają trudności z dotarciem do punktu. Szczegóły dotyczące formy zdalnej uzgodnisz podczas rejestracji.

Lokalizacje punktów

CHRZĄSTOWICE - Klub Samorządowy, ul. Dworcowa 1

wt: 8.00 - 12.00 (tel. 729 113 762) - pomoc prawna/mediacje

DĄBROWA - Urząd Gminy, ul. Sztonyka 56

pt: 8.00 - 12.00 (tel. 737 342 156) - porady obywatelskie/mediacje

DOBRZEŃ WIELKI - GOPS, ul. Namysłowska 28

pn: 10.00 - 14.00 (tel. 663 776 797) - pomoc prawna/mediacje

wt: 8.00 - 12.00 (tel. 663 776 797) - porady obywatelskie/mediacje

KOMPRACHCICE - Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Kolejowa 5

śr: 8.00 - 12.00 (tel. 782 549 361) - porady obywatelskie/mediacje

pt: 12.00 - 16.00 (tel. 782 549 361) - pomoc prawna/mediacje

ŁUBNIANY - Urząd Gminy, ul. Opolska 104

pn: 13.00 - 17.00 (tel. 737 336 425) - pomoc prawna

cz: 8.00 - 12.00 (tel. 737 336 425) - pomoc prawna/mediacje

NIEMODLIN - Urząd Miejski, ul. Bohaterów Powstań Śląskich 37

pn: 8.00 - 12.00 (tel. 697 685 812) - pomoc prawna/mediacje

pt: 9.00 - 13.00 (tel. 697 685 812) - porady obywatelskie/mediacje

OZIMEK - Dom Kultury, ul. Ks. Kałuży 4

pn: 11.30 - 15.30 (tel. 697 686 123) - porady obywatelskie/mediacje

wt: 9.00 - 13.00 (tel. 697 686 123) - porady obywatelskie/mediacje

śr: 11.30 - 15.30 (tel. 697 686 123) - pomoc prawna/mediacje

cz: 9.00 - 13.00 (tel. 697 686 123) - pomoc prawna

POPIELÓW - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Powstańców 12

wt: 10.00 - 14.00 (tel. 693 014 714) - pomoc prawna/mediacje

PRÓSZKÓW - Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Daszyńskiego 6

śr: 15.00 - 19.00 (tel. 782 549 363) - pomoc prawna/mediacje

MURÓW - Urząd Gminy, ul. Parkowa 1a

wt: 11.00 - 15.00 (tel. 782 549 363) - pomoc prawna

cz: 9.00 - 13.00 (tel. 782 549 363) - porady obywatelskie/mediacje

TARNÓW OPOLSKI - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Cmentarna 5

śr: 11.00 - 15.00 (tel. 737 314 534) - pomoc prawna/mediacje

TUŁOWICE - Urząd Miejski, ul. Szkolna 1

śr: 8.00 - 12.00 (tel. 601 517 433) - porady obywatelskie/mediacje

pt: 10.00 - 14.00 (tel. 601 517 433) - pomoc prawna

TURAWA - Urząd Gminy, ul. Opolska 39 C

cz: 11.00 - 15.00 (tel. 737 307 746) - pomoc prawna/mediacje

OPOLE - Starostwo Powiatowe, ul. 1 Maja 29

pn: 13.00 -17.00, cz: 7.30 - 11.30, pt: 10.00 -14.00

(tel. 775 415 148) - pomoc prawna/porady obywatelskie/mediacje

Jak się zapisać?

Wizyty – zarówno stacjonarne, jak i zdalne – wymagają wcześniejszej rejestracji:

- **Tel.: 77 541 51 69**

pon: 7.30 - 16.30

wt - cz: 7.30 - 15.00

pt: 7.30 - 13.30

- **Online:** zapisy-np.ms.gov.pl

Więcej informacji

Aktualne informacje o dostępie do nieodpłatnej pomocy prawnej w powiecie opolskim znajdziesz na:

- stronie Powiatu Opolskiego: https://powiatopolski.pl/

- stronie Stowarzyszenia Sursum Corda: https://www.sc.org.pl/co-robimy/nieodplatna-pomoc-prawna/nasze-punkty-pomocy/powiat-opolski-2026/

Projekt finansowany z budżetu Państwa, realizowany przez Powiat Opolski

eprasa.pl 722da48a95